

PRENUMERATA

Kurjer Warszawski
wraz z dodatkiem porannym:
w Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za dostarczenie do domu dopła-
ta się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta, od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Frendlera ulica Senatorska.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N.
Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana,
solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w koście-
le św. Ducha (po paulińskim), przed ołtarzem N. Marii
Panny Czystochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie
solenna wotywa.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustan-
nym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesją
i, oraz niesporami odprawione zostanie w dniu jutrzej-
szym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) ku
czci św. Małgorzaty błogosławionej.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek)
jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo od-
pustowe z wystawieniem, kazaniem, niesporami i proce-
sją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Adres „koronacyjny” młodoczechów, będący ob-
szernym wyrobem dziejopisarzem, odesłany zosta-
nie do komisji; wątpić o tem nie można, obydwaj bo-
wiem kluby, z których łona nie wyszedł, starocze-
ski i feudalny, oświadczyły gotowość komisijnego
traktowania go. Nie wynika ztąd wszakże, aby za-
mierzały adres w jego młodoczechskiej formie uchwa-
lić. I owszem—egzaltują one lekceważenie adresu
do tego stopnia, że ani *Politik* ani *Hlas Naroda* nie
wydrukowały nawet jego tekstu; organa te uważają
wyrób swoich współzawodników za streszczenie te-
go wszystkiego, co czeszy dziejopisarze, juryści i
politycy o tak zwanem prawie państwowem Czech
w rozmaitych dobach lepiej pisali.

Jeszcze statystyka, jako źródło wszelkiej realnej
mądrości! Dzienniki francuskie podają skład dzi-
siejszej izby wedle stanu i zawodu. Skład ów we-
dle tej miary przedstawia się tak: 93 właścicieli
dóbr, 131 adwokatów i prawników, 57 przemysłow-
ców i kupców, 40 dziennikarzy i literatów, 48 le-

karzy, 14 inżynierów, 6 właścicieli okrętów i war-
sztatów morskich, 26 b. jenerałów, admirałów i ofi-
cerów, 12 b. dyplomatów, 15 b. sędziów, 25 b. rad-
ców stanu, prefektów i urzędników, 7 notariuszów,
10 bankierów, 2 akademików, 4 aptekarzy, 11
avoués, 6 robotników, 3 właścicieli kuźnic, 2 budo-
wniczych, 1 biskup, 1 pastor, 1 malarz, 1 kompozy-
tor, 1 dentysta, 1 fabrykant serów, 1 weterynarz
i t. d. Wedle „stanu”, izba liczy: 3 książąt, 8 mar-
kizów, 20 hrabiów i 5 baronów; zresztą szlachta i
demokracja rodu.

Prezydent Carnot oświadczył, że nie widzi żadne-
go powodu, dla któregoby gabinet Tirarda miał przed
zebraniem się izb lub po ich zebraniu podawać się
do dymisji, skoro zwycięsko przeprowadził wybory.
Izba znajduje sama formę wyrażenia rządowi zau-
fania lub niefnności. Aby zadokumentować zgodę
w łonie większości republikańskiej, oportuniści
oświadczenia gotowości wyboru radykalisty Floqueta
na prezesa izby.

Rocheftort zbiegł z Londynu i niewiadomo na ra-
zie, kędy się podziewa? A zbiegł — jak zapewnia-
ją — przed następstwami niedyskrecji wrogiemu mu
publicyście francuskiego, Aubaneta, który, pragnąc
Rocheftortowi zatruć żywot nad Tamizą, zebrał
i wydrukował po angielsku wszystkie szykany
i pamflety, wymierzone w różnych czasach przez
wydawcę *Intransigeanta* przeciw Albionowi. Wia-
domo, że Rocheftort nie cierpi anglików, jako typ
zarówno ludzki, jak polityczny. W pamfletach swo-
ich nie oszczędzał on nawet królowej Wiktorji
i członków rodziny panującej. Wobec podobnej
niedyskrecji Aubaneta nie pozostawało Rocheftor-
owi nic innego, jak uchodzić z Anglii, zanim dotknie
go ramię prokuratora.

Gladstone triumfuje! W ubiegłym tygodniu aż
w trzech okręgach: Peterborough, Elgin-Nairn i North-
Buckinghamshire, kandydaci jego pobili na głowę
konserwatystów i unjonistów liberalnych. *Daily*

News prawdopodobnie oszaleją z radości, jeżeli i
w czwartym okręgu, a mianowicie w Brighton, któ-
rego poseł konserwatywny, sir Tyndal Robertson,
odebrał sobie życie, zwyciężą whigowie Gladstone'a.
Imieniem torysów ubiega się tutaj o mandat
bar. Jerzy Worms, starszy brat podsekretarza ko-
lonij; kandydatem whigów jest Robert Peel.

Z rozmowy króla Milana ze współpracownikiem
orleańskiego *Soleila* należy parę jeszcze przytoczyć
ustępów. Król oświadczył, iż pozostaje w najle-
pszej harmonji z rejencją, lecz w sprawy jej we-
wnętrzne nie miesza się. Wierzy on w utrzymanie
się pokoju na Wschodzie. Królowej poczynił znacz-
ne ustępstwa, jak na gentlemana przystało. Gdy
była w Wiesbaden, oświadczał gotowość pozostawie-
nia przy jej boku syna przez dziesięć miesięcy
na rok. Milan opuścił Serbję, czując to, że trwały
lub dłuższy jego pobyt w kraju wikałby stosunki.
Zastrzegł sobie wszelako król prawo odwiedza-
nia od czasu do czasu syna i toż samo propono-
wał królowej. Wówczas mogłaby, przybywając do
Belgradu, zamieszkać każdym razem w konaku kró-
lewskim i odbierać honory, należne matce panujące-
go. Królowa odrzuciła wszelako te propozycje; ztąd
pochodziła zwłoka w widzeniu się jej z królem Alo-
ksandrem. Milan pozwolił na jednorazowe spotka-
nie; czy będzie mogło ono powtórzyć się, zależy to
od przyjęcia powyżej wskazanych warunków przez
królowę.

Milan spędza zresztą przyjemnie czas nad Sekwa-
ną, poświęcając się głównie badaniom wystawy.
W sobotę przyjmowany był na uroczystym posłu-
chaniu przez prezydenta Carnota, który go niezwłó-
cznie rewizytował.

Br. Z.

Węgiel w usługach kolei.

Kiedy po objęciu górnictwa przez b. Bank polski
hr. Tomasz Łubieński powziął pierwszą myśl zbud-

LIBRETTO DO OPERY.

Refleksje muzyczne.

Konkurs, ogłoszony przez nasze Towarzystwo
muzyczne na napisanie libretta do opery, nazwać
można pierwszą próbą w tym kierunku, komitet zaś,
nie spodziewając się od pierwszego razu dobrych
rezultatów, pragnął jedynie wywołać ruch na tem,
tak u nas zaniedbanem, polu.

Z dziwną obojętnością i lekceważeniem traktują
nasi literaci kwestję libretta, uważając ten rodzaj
za coś podrzędnego; niektórzy nawet za pewien de-
spekt dla siebie poczytaliby prośbę muzyka o na-
pisanie tekstu do opery.

A jednakże ostatnimi czasy tak się zespoliły
dwa pojęcia: dobrej muzyki i równie dobrego li-
bretta, że za granicą, zwłaszcza zaś w Niemczech,
najpierw pisarze teatralni, a nawet poeci, jak np.
Piotr Lohman, samoistnie piszą „dramata muzy-
czne”, w nadziei, iż znajdzie się kiedyś kompozy-
tor, czy też kompozytorowie, pragnący dorobić do
dziel tych ilustracji muzycznej.

Tacy pisarze, tworząc podobne poemata, kierują
się przede wszystkim jedną ważną zasadą: oto idą
za biegiem akcji, rozwijając usilnie sytuację i — co
działających postaci, a nie myślą o tem, że w ta-
kiem miejscu ma być duet, kwartet lub że
na „cabaletta” musi się odezwać chór, chociażby
obecność tego ostatniego była w danej chwili na
scenie najniepotrzebniejsza.

Czyż mam przytaczać przykłady?
Znacie dobrze opery Verdiego, Donizettiego,
Meyerbeera i wiele innych i wiecie dobrze, jak
śmiesznie wygląda np. w takim „Ernani”, gdy
podczas arii Elwiry wchodzi chór żeński, ustawia

się w tradycyjne dwa szeregi, odśpiewuje kil-
kanaście banalnych taktów i... wychodzi parami,
niby pensjonarii, przez drugie drzwi!

W drugim akcie „Roberta diabla” dzieje się zu-
pełnie to samo; różnica leży tylko w tem, że chór
żeński zostaje do końca arii na scenie, dla dodania
tła koloraturowym popisom Izabelli.

Pytam się teraz, czy wobec tych zamachów na
logikę nie jest lepiej, że literaci niemieccy piszą
samoistnie prawdziwe dramata?..

Muzyk dzisiejszy — z wyższymi rozumie się aspi-
racjami — do takiego utworu chętniej zechce pisać
muzykę i z łatwością się doń zastosuje, a bez wiel-
kiego nawet wysiłku, władając dobrze formą muzy-
czną, nagnie się do słów i scen. Jeżeli zaś tego
uczynić nie potrafi, jeżeli, zamiast zwrócić uwagę
na akcję i całość, żądać będzie w danem miejscu
„numera” zbiorowego, arii, lub też... baletu, to taki
muzyk powinien dać pokój pisaniu opery, bo za-
równo muzyka jego będzie pozbawiona jednolitości,
tak, jak libretto według jego zachceń robione, nie
wzniesie się po nad szablon, lub też licha tandetę.

U nas, niestety! nawet w sferach wysoce inteli-
gentnych panuje to przekonanie, iż dla utworzenia
libreta: „bierze się tenora, basę, parę sopranów, za-
prawia się sosem chórowym, posypuje baletowym
pieprzykiem i... *finita la opera!*”

Z takiej recepty wynika, że zwykle akt pierwszy
libreciści rozpoczynają chórem i wydobędą choćby
z pod ziemi potrzebną sytuację, aby tylko szablonu-
wi stało się zadość.

Cóż tedy przyjdzie kompozytorowi z chórowego
balastu, jeżeli ten czynnik zbiorowy nie będzie
czynnikiem koniecznym, niezbędnym w rozwoju
dramatu? Te wszystkie chóry: myśliwych, gości,
bandytów, mieszczan, rybaków, marynarzy i t. d.,
są to owe straszne „Schusterflecken”, służące do
wypełnienia dziur pomiędzy dialogami solistów;
czyż zdolają one wywołać istotne, nieklamane na-
tchnienie w muzyku?

Nie przemawiając bezpośrednio do fantazji, zmu-
szają kompozytora do roboty na urząd, a więc do
tworzenia na zimno; dziwu tedy nie ma, że i słu-
chacz się nie rozgrzeje, wyczekując niecierpliwie
końca „łaty” i rozpoczęcia przez solistę popisowej
arij, zaczynającej się najczęściej od *recitativa*
z pełnemi natchnieniami słowami, jak:

„Dzięki wam, o towarzysze!”

albo

„Idź, przynieś mi przybory do pisania.”

z odpowiedzią:

„Idę sama” (?)

(Haydée.)

Największą trudnością w utworzeniu dobrego
libreta jest skupienie akcji przez niezmierną tre-
ściwość i zwięzłość tekstu, zaczęciem idzie unikanie
opisowości, będącej zgubą dla dzieła. Nie opowia-
da się o uczuciach i czynach, lecz same uczucia
i czyny, plastycznie przez osoby działające przed-
stawione, zdołają wywołać wrażenie.

Jeżeli np. chór śpiewa mniej więcej te słowa:

„Już do boju nadszedł czas,

A więc naprzód, idźmy wraz,

Bo tam chwala czeka nas,

Naprzód więc, idźmy wraz!”

to niepodobna nie uśmiechnąć się na widok ludzi
wołających: „naprzód więc, idźmy wraz”, a ze
względem na muzykę zmuszonych stać w miejscu,
dopóki strofka się nie skończy.

Jest to tylko maleńki przykład z tysiąca, a cze-
go dowodzi? Oto, że librecista nie ma p.jęcia
o tem, jak się wiersz przy muzyce wydłuża w po-
stępie rosnącym.

O przebitych sztyletami bohaterach, śpiewają-
cych mimo rany śmiertelnej długie arie, nie ma co
wspominać, gdyż nieraz już ich wysmiewano.

A owe legendy, balady i opowiadania z tak do-
brym skutkiem wstrzymujące akcję? Ależ ich po-

wania kolei między Warszawą a południową granicą Królestwa i projekt powyższy przedstawił Bankowi; jako główne motywy wykazał: umożliwienie rozwinienia eksploatacji węgla kamiennego, stanowiącej pewną podstawę do podniesienia hut cynkowych i żelaznych. W tym samym duchu poparły przedstawienie inicjatora kolei i władze miejscowe; lecz węgiel kamienny w obu tych wypadkach podrzędna grał tylko rolę: nie jako cel, lecz jako jeden ze środków, dla których istnienie kolei zapewnić należało.

Przewidywano rozliczne usługi, jakie nowo powstająca linja oddać miała w przyszłości, wpływ jej na stosunek handlu krajowego i międzynarodowego, na wzrost przemysłu, rozwój górnictwa i hutnictwa; nie przypuszczano wszakże nigdy, że sama dostawa węgla nabierze kiedyś takiej wagi, że dla jej zadośćuczynienia trzeba byłoby zbudować specjalną linję kolei, gdyby ona przedtem nie istniała.

Lat kilkadziesiąt wystarczyło, aby błąd ten wyjaśnić. Ułatwiona komunikacja oddała bezspornie wielkie usługi przemysłowi i handlowi, przyczyniła się do podniesienia licznych fabryk, wpłynęła na powstanie takich centrów, jak: Łódź, Sosnowiec; lecz węgiel kamienny wystąpił we wszystkich tych wypadkach jako czynnik równomierny, a niewyczerpane jego pokłady, udoskonalona eksploatacja i możność łatwej dostawy do punktów w pobliżu kolei położonych odegrały też samą rolę, co pierwszy z warunków wymienionych. Węgiel krajowy wyrugował wkrótce zagraniczny, w miarę zaś niższych cen stał się głównym materiałem opałowym; zasilając on w tanie paliwo miasto o pół miliona mieszkańców; w tym samym wreszcie charakterze widzimy go jako produkt, cieszący się coraz większym zbytem nawet w bardziej oddalonych miejscowościach Cesarstwa.

Jeżeli wszakże takie jest znaczenie węgla kamiennego w ogólnych stosunkach ekonomicznych kraju naszego, to jest ono jeszcze donioślejsze dla interesów kolei wiedeńskiej, dla której jest jednym z najważniejszych źródeł dochodu i bogactwa. Przez czas długi bodaj sama administracja kolei znaczenia tego właściwie nie oceniała i dopiero szybki rozwój i podniesienie kopalni krajowych jaśniejsze na sprawę tę rzuciło światło.

W chwili, kiedy towarzystwo akcjonariuszów przyjmowało od rządu w dzierżawę kolej wiedeńską, transport węgla w stosunku rocznym nie dochodził miliona pudów; w jakim zaś stopniu podniosła się następnie produkcja węgla i wywóz jego, przekonanie może następna tabliczka, według której przewieziono:

w roku	pudów	w roku	pudów
1858	945,600	1878	20,177,750
1859	2,057,636	1879	22,802,869
1860	3,513,671	1875	25,364,826

pełniono gwoli popisu śpiewaczego, a ze szkoda całości! Co prawda, dla usprawiedliwienia się wobec publiczności i krytyki, wkładają autorowie w usta chóru wzniosłe słowa:

Opowiedz nam, ach! zabaw nas,
Zaśpiewać chciej, słuchamy wraz!

Po takiej strofie chórowej publiczność poprawia się na siedzeniach i przygotowuje się do wysłuchania koncertowego numeru, przy asystencji niernuchomych komparsów. Czasami wprawdzie zdarza się, że „pomysłowy” reżyser każe chórowi stosownymi gestami okazać t. zw. współdziałanie temu, co solista opiewa, ale zwykle obmyślany w ten sposób efekt pali na panewce. Jedni bowiem, w których — jak to mówią — „dusza śpi”, robią ów „współdział” tak niedołężnie, iż publiczność z ich twarzy wyczytuje łatwo: „ruszamy się, bo nam tak kazano”; inni zaś, noszący w swych piersiach poczucie „iskry talentu”, biorą wskazówkę reżysera tak gorąco do duszy, iż machają rękami i „współdziałają” wtedy nawet, gdy solista śpiewa:

„Słuchajcie spokojnie z rozważa!”

Komiczne te epizody nie wydarzałyby się, gdyby zamiast „opowiadania” wprowadzono w ruch osoby, znajdujące się na scenie, za pomocą logicznego rozwoju akcji.

Dopóki tedy libreciści, tworząc pod muzykę osnowę dramatyczną, myśląc będą o akcesorjach, o wtłoczeniu t. zw. „numerów” w sceny, dopóty libretto nie przestanie być śmiesznym anachronizmem, straszylem, przed którym wielu z nas muzyków ucieka i woli nie pisać opery, aniżeli sprawdzać zdanie Woltera: „nie ma słów tak głupich, któreby się nie dały podłożyć pod muzykę”.

Lecz chcąc utworzyć dobre libretto, nie dość jest mieć łatwość pisania wierszy i dobre chęci. Trzeba koniecznie znać warunki i wymagania dramatu muzycznego, niesłychanie różne od warunków komedji

w roku	pudów	w roku	pudów
1861	4,058,367	1876	34,308,250
1862	5,740,511	1877	35,767,088
1863	6,342,392	1878	46,658,703
1864	6,642,608	1879	59,329,987
1865	10,947,853	1880	77,705,849
1866	12,694,678	1881	71,462,732
1867	13,402,093	1882	68,908,003
1868	17,344,101	1883	86,887,623
1869	14,950,554	1884	83,527,664
1870	17,714,808	1885	83,323,375
1871	23,064,450	1886	94,438,492
1872	19,665,019	1887	90,412,358

Cyfrы powyższe, świadczące o kolosalnym wzroście zapotrzebowania węgla, uzupełnia jeszcze wydatniej rok ubiegły 1888-y, w którym przewóz węgla doszedł do stu kilkudziesięciu milionów pudów, czyli wykazał różnicę przyrostu, niespotykaną w ciągu poprzednich lat 30-tu, w ciągu których i tak z małemi fluktuacjami wzrastał nieustannie. Na całej linji kolei wiedeńskiej mnożyły się z roku na rok fabryki, żądania węgla były coraz większe, a administracja kolei, ażeby zadość uczynić żądaniom miejscowym i tranzytowym, zmuszona była myśleć wciąż o zwiększeniu taboru wagonów przewozowych, który pomimo, że w składzie swym posiadał przeszło 3,000 węglarek, nie zawsze jeszcze wystarczyć mógł potrzebom. Kopalnie: strzemieszyckie, dąbrowskie i sosnowieckie, w codziennych żądaniach wymagają setek węglarek, a na całej linji od Warszawy do Granicy i z powrotem widzimy krążące bez ustanku długie szeregi pociągów towarowych, specjalnie przewożeniem węgla zatrudnionych.

Z zestawionych kilku tych danych okazuje się jasno, że jeśli sprawa przewozu węgla nie jest dla kolei wiedeńskiej kwestją życia lub śmierci, znaczenie jej wszakże należy do pierwszorzędnych. Słusznie strzeże jej ona, jak oka w głowie i w systemie gospodarstwa swego główną uwagę ma na nią zwróconą.

Projekt też podzielenia dochodów ze źródła tego wpływającego pomiędzy kolej wiedeńską a dąbrowską silnie zaniepokoił akcjonariuszów pierwszej. Projektu tego bliżej nie znamy: wiemy o nim tylko z pogłosek, zamieszczonych w gazetach ruskich, i z faktu, iż bliższem jego sformułowaniu zajął się zarząd kolei dąbrowskiej, który w tej sprawie wykończony już referat przedstawił na toczących się obecnie naradach przedstawicieli obu kolei w Petersburgu. Jakie konferencji rzeczony będą rezultaty, wkrótce się dowiemy, zaznaczyć wszakże obecnie musimy, iż to, co dotąd słyszymy o głównych zarysach projektu, nie zdaje się ani dość prawdopodobnem, ani nawet możliwem.

Ig. Ch.

Z muzyki.

Czułostkowa „Marta”, będąca sceniczną parafrazą pieśni Tomasza Moore’a (*The last rose of summer*), ukazała się wczoraj na scenie teatru Wielkiego. Przy tej pieśni ludowej, będącej wyrazem najszerszego uczucia, na jakie dzieci Erinu zdobyć się mogły, jakże wspaniale wydają się pomysły o rytmach skocznych, krótkooddechowych, które panują w partyje Flotowa. Zaledwie w kilku ustępach muzyk był w stanie dostroić się do tego założenia, które sobie prawdopodobnie postawił w postaci pieśni „Ostatniej róży”.

Aparat orkiestrowy odznacza się przytem niezwykłą hałaśliwością, w której ginąć muszą nawet i delikatniejsze szczegóły tematycznego opracowania. Ze względu na plynność i przystępność treści muzycznej, opera ta cieszy się popularnością wśród melomanów, łaknących przedewszystkiem strawy lekkiej, łatwo się dającej zasymilować.

Kwartet wokalny wczorajszego przedstawienia stanowili: panie Dowiakowska i Szczepkowska, oraz pp. Myszyga i Jeromin. Maestria naszej primadonny jest znaną nieoddzisiaj — pan Myszyga zaś w partji Lionela posiada jedno z najwspanialszych zadań dla swego lirycznego, sentymentalnego usposobienia. Panna Szczepkowska wedle siły waleczy z trudnościami lekkiej partji koloraturowej.

Pan Jeromin wystąpił wczoraj po raz pierwszy w roli jowialnego Plumketa, przyznać zaś należy, że sympatyczny śpiewak nie mógł lepszej roli wybrać do zakończenia swej gościnny na scenie teatru warszawskiego. Organ jego odznacza się młodzieńczą świeżością brzmienia, do przymiotów zaś tych śpiewak dodaje umiejętność traktowania wokalego i szczerą naturalną deklamacją. Jego *basso cantante* nie posiada potężnych rozmiarów, lecz powyższymi wymienionymi przymioty nadają mu dostateczną wartość artystyczną.

Po odśpiewaniu piosenki o porterce, p. Jeromin obdarzony został pięknym wieniec od wielbicieli jego talentu, oraz szczerem oklaskiem ze strony słuchaczy.

Powodzenie, jakim cieszyły się gościnne występy tego śpiewaka, powinno stanowić punkt wyjścia do zawiązania stałych stosunków p. Jeromina z operą warszawską.

Opera pod kierunkiem p. Quattriniego szła dosyć opornie, widocznie bez prób. Szkoda...

St. Ciech.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Według informacji *Petersb. wiedz.*, skarb ziemierza wyasygnować na r. p. 70,000 rs. na nagrody podczas wystaw koni i wyścigów; 6,000 rs. na

i dramatu mówionego, słowem, trzeba znać teorię opery.

Tymczasem zaś miałem sposobność przekonać się, niejednokrotnie rozmawiając z wieloma znakomitymi pisarzami teatralnymi o tym przedmiocie, że ten jest im zupełnie obcy.

Niech nikogo otwartość moja nie obraża! Brak bowiem znajomości teorii libretta nie może przynosić ujmy u nas, gdzie tak mało jest kompozytorów zdolnych do napisania dobrej opery, gdzie również zamalo jest teatrów, mogących ją przedstawić.

Jeżeli więc Towarzystwo muzyczne, mimo szczupłych swych funduszy, poświęca dla rozbudzenia życia w tym zaniedbanym kierunku 200 rs., bez rozszerezenia sobie praw własności, to sądzę, iż zasługuje na większe uznanie i poparcie, niż to dotąd się działo.

Czyż bowiem zachęcająco brzmią odzywiania się do mnie z różnych stron: „Dwieście rubli! A któżby to chciał mozołić się dla tak marnej nagrody!”

Według mnie, to suma powyższa zawielką jest nawet wobec nieznajomości pisania libretta.

Nie brak jednak u nas ofiarowujących swe usługi. Pod tym względem należą nawet do bardzo szczęśliwych. I tak np. przedstawiono mi już dwa libretta z treścią, zaczerpniętą z „Marji” Malczewskiego.

Oto macie pierwszy dowód niefachowości.

„Marja” jest przedmiotem najbardziej nieoperowym, bo to wszystko, co poeta tak cudnie „opisał”, zginie na scenie, a pozostanie co?... Wstrętny obraz utopienia bohaterki, która zmuszona będzie leżeć przez pół aktu na łożu, aby nad nią mógł Wacław wyplakać swoją arję. Ot i wszystko!

Do „Świtezianki” także miałem szczęście, ale czyż to moja wina, że:

1) Napisałem muzykę do ballady Mickiewicza.

2) Przedmiot, opracowany dla opery, stał się podobniutkiem do „Loreley” E. Geibla i do „Eldy”, przedstawionej u nas kilka lat temu.

3) Uważam wszelką cudowność i czarodziejstwo na scenie za absurd.

Baśń o wodnej nimfie, śpiewana na estradzie koncertowej przez chóry, sola i podtrzymana odpowiednim kolorytem orkiestrowym, może zająć słuchacza, który we własnej wyobraźni doda sobie potrzebne akcesoria i uplastyczni krajobraz i postacie. Lecz na scenie, mimo złudzenia, zawsze myślenie będzie publiczność o tekturowych skrzydłach i o wódku, na którym siedzi „pływająca” po wód powierzchni rusalka.

Według mnie, muzyka dramatyczna służyć ma do uwytłumienia różnorodnych uczuć, wstrząsających sercem ludzkim. Im bardziej tedy libretto posiada bajkę na rzeczywistym oparciu życia, tem łatwiej jest kompozytorowi napisać muzykę istotnie dramatyczną.

Wprawdzie i w realniejszem kierunku libreta mi ofiarowywano, lecz te grzeszyły znów taką banalnością, iż nie mogłem ich wcale użyć.

Zdarzało się także, iż zaczęli mnie na ulicy dobrać znajomy, wcale nie literat i mówi:

— Słuchaj! mam pyszną myśl do libretta!

— Czy na serjo? — pytam zdumiony.

— Ależ zupełnie! Posłuchaj tylko: akt pierwszy, chór.

— No, to szablon wiadomy.

— Tylko nie u mnie. To nie taki sobie zwyczajny chór „stojący”, ale pełen ruchu, a rzecz zupełnie nowa. Szlachta siedzi i pije...

— Bądź zdrow! pilno mi na próbę.

Jeżeli Ryszard III-ci zawołał: „królestwo za konia!” to ja wśród tych okoliczności westchnąłem już nie raz i nie dziesięć, ale ze sto razy i rzekłem: „królestwa nie mam, majątku także, ale że dalszym wiele, nad siły moje nawet, za dobre libretto, to pewna!”

Zygmunt Noskowski.

nagrody na wyścigach w Królestwie Polskiem; 14,000 na popieranie towarzystw, uprawiających wyścigi kłusaków.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, ministerjum wojny podniosło kwestję, aby zarządy miast nie przedsiębrały żadnych decyzji co do nabywania i pozbywania koni bez porozumienia się z ministerjum wojny.

= Mosk. wiedz. donoszą, że do ministerjum dóbr państwa wniesiono referat jednego z członków petersburskiego Towarzystwa wolno-ekonomicznego w sprawie eksploatacji drobnych właścicieli przez różnych pośredników, przeważnie izraelitów, dostarczających im maszyn rolniczych używanych. Podobno istnieją zorganizowane towarzystwa, które nabywają za bezcen maszyny niezdadne już do użytku i sprzedają je następnie za cenę wysoką niedoświadczonym drobnym ziemianom. Dzieje się to głównie w guberniach północno i południowo-zachodnich. Referent zwraca uwagę ministerjum na to nadużycie.

= Stosownie do odniesienia się rady uniwersytetu warszawskiego co do uzupełnienia przepisów, odnoszących się do egzaminów na stopień lekarza, ministerjum wydało rozporządzenie, ażeby tak studenci, jak i wolni słuchacze piątego kursu medycznego, którzy w ciągu roku akademickiego nie złożyli półlekarzkich egzaminów, dopuszczani byli do egzaminów lekarskich nie inaczej, jak po poprzednim odbyciu obowiązujących półlekarzkich egzaminów ze wszystkich przedmiotów i przedstawieniu dowodów z dostatecznej praktyki i zajęcia w klinikach szpitalnych. Nadto wolni słuchacze przed przystąpieniem do rzeczonych egzaminów winni złożyć świadectwa dojrzałości.

= Rada zarządzająca głównego Towarzystwa russkich kolei poleciła kolei warszawsko-petersburskiej dokonanie próby ogrzewania parowozów węglem polskim i naprzemian drzewem, w celu przekonania się, jaka ilość węgla polskiego odpowiada jednemu sążniowi kubicznemu drzewa. Jeżeli na korzyść węgla próby wypadną, to nim mają być ogrzewane wszystkie parowozy kolejowe na liniach głównego Towarzystwa kolei russkich, t. j. na warszawsko-petersburskiej, mikołajewskiej i niżegorodzkiej. Dotąd są opalane węglem tylko parowozy, kursujące pomiędzy Warszawą a Wilnem, na innych zaś liniach drzewem.

= Kolej nadwiślańska wypożyczyła od kolei mikołajewskiej 200 wagonów na czas do d. 1-go lutego r. p., z płać po rs. 1 od każdego wagonu na dobę. Oprócz tego kolej wspomniana przyjęła na swój koszt przebieg wypożyczonych wagonów po drodze petersburskiej, 1,050 wiorst, licząc po 3 kop. od osi na wiorstę; powrót wagonów bezpłatny.

= W radzie zarządzającej głównego Towarzystwa kolei żelaznych opracowano specjalną taryfę na przewóz wszelkich olejów ze stacji kolei tambo-wosaratowskiej przez warszawsko-petersburską do Warszawy. Taryfa ma być wprowadzona w życie natychmiast po zatwierdzeniu jej przez departament, co nastąpi najdalej za dwa tygodnie.

= Tydzień wyjaśnia, że doniesienia niektórych pism warszawskich o postanowionem już przeniesieniu piotrkowskiej izby skarbowej do Kalisza, lub takichże izb kaliskiej i piotrkowskiej do Łodzi nie mają dotąd żadnej podstawy. Tak samo ma się rzecz z pogłoską o pozostawieniu 6 izb zamiast 5. Tydzień ma słusność, dowiadujemy się bowiem ze źródła dobrze poinformowanego, iż istnieje dopiero projekt redukcji izb skarbowych w Królestwie Polskiem do liczby pięciu. Opracowanie tego projektu poruczone zostało pewnemu urzędnikowi jednej z izb skarbowych na prowincji. Praca ta nie jest jeszcze gotową.

= Komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie dopilnować, aby tak starsi dozorczy policyjni, jak i urzędnicy kancelaryjni, wymagali od osób, urodzonych po 1852-ym r., przy meldunkach i przy wydawaniu pasportów okazywania dokumentów, stwierdzających odbycie powinności wojskowej.

= Jeden ze starszych dozorców policyjnych cyrkulu powązkowskiego, za znalezione wykroczenia pod względem sanitaryum w posesji nr. 21-szy na Nowolipkach, został skazany na tygodniowy areszt policyjny.

= Odezwa p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy w przedmiocie urzędowania przytułków noclegowych na czas zimy nie została zamieszczona w rozkazie dziennym do policyi wykonawczej, lecz w *Gazecie Policyjnej*.

= O zamknięciu ulic dla przejazdu wskutek prowadzenia robót miejskich bywa donoszonym w organie policyjnym, ulice zaś same zastawiane są

z obu stron. P. oberpolicmajster, uważając sposób ten za niedostateczny, odniósł się do p. prezydenta miasta, aby w przyszłości przy zamknięciu jakiegokolwiek ulicy, na barjerach, umieszczonych na końcach ulic, były napisy dużemi literami w dwóch językach: ulica dla przejazdu zamknięta.

= W ubiegłym tygodniu ułożono na ul. Przejazd 700 stóp bież. rury magistralnej o 16-calowej średnicy i na ul. Świętojańskiej 450 stóp bież. o 12-calowej średnicy, rur zaś bocznych na ul. Prostej 700 stóp o 6-calowej śred., na ul. Świętojańskiej 450 o 4-cal. śred., na ul. Gęsiej 980 o 6-cal. śred., na ul. Zielnej 380 i na ul. Dzikiej 500 o 4-cal. śred., czyli 4,160 stóp bieżących, a z dawniej w r. b. ułożonemi 77,600 daje razem 81,760 stóp bież. o różnych średnicach. Wyjmowano zaś rury stare na ul. Prostej, Świętojańskiej, Elektoralnej i Chłodnej razem 3,500 stóp, a w ogóle 20,400 stóp bież., reprezentujących kapitał przeszło 30,000 rs.

= Na przedstawienie rady miejskiej dobroczynności publicznej, poparte przychylnym wnioskiem miejscowej władzy, o wyznaczenie zasiłku ze skarbu domowi podrzutków, który, w razie odmowy, nie mógłby dalej istnieć w tym zakresie, w tych dniach nastąpiła przychylna decyzja ministerjum, wyznaczająca na r. b. zapomogę skarbową w sumie 31,651 rs., z tem nadmienieniem, że zakład, jako bardzo potrzebny i pożyteczny, istnieć ma nadal przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Zgromadzenie malarzy pokojowych, obrawszy sobie za patrona św. Łukasza, własnym kosztem ufundowało w kościele św. Anny ołtarz pod wezwaniem tego świętego. W nadchodzący piątek zgromadzenie obchodzić będzie po raz pierwszy tę uroczystość solennem nabożeństwem.

= Naznaczona na wczoraj sesja połączonych rad zarządzających kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, z powodu przedłużenia pobytu w Petersburgu delegata tej rady, odłożona została do d. 25-go b. m.

= Oplata szkolna w czwartym gimnazjum męskim na r. b. szkolny podwyższona została we wszystkich klasach z 40 na 50 rs. rocznie.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się o godz. 8-iej wieczorem posiedzenie sekcji 5-iej handlowej Towarzystwa przemysłu i handlu.

= W niedzielę, dnia 8 (20) października b. r., o godzinie 1-iej z południa, w audytorjum nr. 8 Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu lekarze pp. W. Świątowski i H. Ruppert bronić będą publicznie swych rozpraw, napisanych dla uzyskania stopnia doktora medycyny, pierwszy p. t.: „Robotnik fabryczny”, a drugi pod t.: „O pochodzeniu marskości żółciowej wątroby”. Oponentami z urzędu wyznaczeni przy pierwszej rozprawie profesorowie: Kowalewski, Łukjanów i Tumas, a przy drugiej profesorowie: Brodowski, L. Popow i prosektor Przewoski.

= W biurze naszej redakcji są do przejrzania w godzinach od 3—4½ codziennie: Wykaz wylosowanych w d. 10-ym b. m. akcyj Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej (sztuk 1432, losowanie XXX); wykaz akcyj tegoż Towarzystwa, wylosowanych w latach poprzednich a dotychczas niezapłaconych; wykaz wylosowanych d. 11-go b. m. obligacji Towarzystwa pomienionego; wykaz obligacji wzmiankowanego Towarzystwa, wylosowanych w latach poprzednich a dotychczas niezapłaconych; wykaz akcyj Towarzystwa kolei warszawsko-bydgoskiej, wylosowanych (losowanie XXVI) d. 11-go b. m. i wykaz akcyj tegoż Towarzystwa, wylosowanych w latach poprzednich a dotychczas niezapłaconych.

= Zarządzający moskiewskim oddziałem archiwum ministerjum Dworu, rad. st. hr. Saljas, przyjechał do Warszawy.

= Inspektorem szpitali cywilnych po ś. p. drze Walterze na ostatniej sesji rady miejskiej dobroczynności publicznej wybrano profesora uniwersytetu i członka tej rady, doktora medycyny Brodowskiego. Wybór ten przedstawiono do zatwierdzenia władzy wyższej.

= P. Wacław Karczewski (Marjan Jasieńczyk), autor „Leuy”, po kilkutygodniowym pobycie na wsi powrócił do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.
* Niedyspozycja p. Tatarkiewicza przedłuża się. Artystę i reżysera naszej sceny nawiedziła dojmująca chrypka, wywołana zmęczeniem gardła. W dzisiejszem przedstawieniu „Ptaków niebieskich” zastąpił p. Tatarkiewicza w roli Skubskiego p. Narkiewicz, w zapowiedzianym na sobotę „Skapcu” grać zaś będzie p. Kotarbiński, a w „Serafinie”, która przeniesiona została na niedzielę, powierzono zastępstwo p. Nowickiemu.

Czy niektóre z tych zastępstw nie okażą się zbyt ryzykownemi?

* W teatrze Wielkim jutro „Cyrulik sewilski” Rossiniego.

W partii Don Bazylego da się usłyszeć p. Władysław Seideman pierwszy raz po powrocie z dłuższego urlopu.

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Starych kawalerów” z udziałem Żółkowskiego.

* „Ali-Baba” nkaże się jutro po raz trzydziesty trzeci na deskach teatru Wielkiego.

* Z urlopu powraca w dniu dzisiejszym p. Wincenty Rapacki.

P. Ładnowski, goszczący na scenie lwowskiej, powróci przy końcu przyszłego tygodnia do Warszawy.

* „Marjolany” Lecocq’a odbywają się w teatrze Nowym próby z udziałem solistów.

W tytułowej partii wystąpi pani Zimajerowa.

„Marjolana” ukaże się na scenie za dwa tygodnie, rozpoczynając sezon zimowy przy ulicy Daniłowiczowskiej.

* Znana w naszym mieście śpiewaczka, pani d’Orio (Jopkiewiczowa) obecnie podpisała kontrakt na stałe występy w operze moskiewskiej.

* Do nauki rozdano pięcioaktowy dramat „Stanisława Rzewuskiego p. t. „Ostatni dzień Don Juana”.

Obsadę tworzą panie: Marczelówna, Noiretówna, Szymanowska i Trapszówna, tudzież pp. Czarniecki, Grzywiński, Kotarbiński, Leszczyński, Sikorski, Szymanowski i Trapszo.

Utwór powyższy wprowadzony będzie na repertuar teatru Wielkiego.

* Towarzystwo gazowe zaprowadza oświetlenie górne nad sceną teatru Małego przy ulicy Daniłowiczowskiej.

* Choroba pana Rzebiezka zmusiła zarząd kasy pożyczkowo-wkładowej artystów do zmiany programu koncertu, mającego się odbyć w d. 27-ym b. m. na korzyść tej kasy.

W miejsce bowiem zapowiedzianej 9-iej symfonji Beethowena z chórami, mamy usłyszeć „Widma” Moniuszki, wykonane pod batutą dyrektora Münchheimera.

W każdym razie myśl wystawienia symfonji nie została zaniechana.

= Kościół św. Aleksandra.
W dalszym ciągu robót około powiększania drugiej części kościoła w tych dniach zdjęta została główna kopuła, która po podniesieniu jej o 30 łokci stanowić będzie trzecią środkową wieżę, zakończoną latarnią i krzyżem, a mającą od ziemi do zakończenia 85 łokci wysokości.

Nieależnie od robót przy kopule, tylne mury i filary doprowadzone zostały do gzymsów.

Następnie rozpocznie się usuwanie pozostałych wewnątrz dawnych murów, z których urządzona została wewnętrzna kolumnada, podtrzymująca kopułę, na czem też zamierzone na r. b. roboty ukończone zostaną.

= W Muzeum pszczelnictwa.
W praktycznej szkole pszczelarstwa, jedwabnictwa i innych zajęć wykłady miewają pp. Kazimierz i Fortunat Lewiccy, rz. r. st. dr. Lubarski, Adolf Bogucki, Aleksander Pawłowski, Jan Tarkowski i Michał Pracki, specjalista ogrodnik, niedawno przybyły z dłuższej praktyki za granicą.

Całe grono uczących się, w którym przeważają kobiety, prócz wykładów ustnych, na co poświęcone są codziennie godziny od 11-iej do 1-iej, zwiedza ogrody i pasieki miejskie i podmiejskie dla obznajmienia się z różnemi gatunkami ziemi, roślinami i t. d.

Są to więc ekskursje, uzupełniające poniekąd praktyczne zajęcia w miejscowym ogrodzie i pasiece.

Wkrótce wprowadzona będzie w Muzeum nauka rysunków i koszykarstwa.

= Przystań na Wiśle.

Jak wiadomo, Warszawa z powodu nieuregulowania rzeki nie posiada dogodnego miejsca dla przybijania statków, berlinek i t. p. z towarami do brzegu.

Obecnie przy sporządzaniu projektu regulacji brzegów Wisły w granicach Warszawy, zaprojektowano urządzenie dwóch przystani na brzegach lewym i prawym.

Na początek urządzona zostanie tylko jedna z nich od strony Pragi, ku czemu w zupełności nadaje się lacha wiślana.

Brzegi z obu stron łachy wiślanej umocnione zostaną wałem ziemnym, obłożonym kamieniem, a przechodzącym wysokością najwyższy poziom wody, cała zaś lacha będzie pogłębiona.

Przy porcie urządzona zostanie winda mechaniczna, która ułatwi ładowanie i wypróżnianie statków.

Według obliczenia, budowa jednego portu wynosić ma 400—500,000 rs.

Drugi port ma być urządzony za stacją pomp przy ul. Czerniakowskiej.

= Artystki przyszłości.

W dwóch istniejących w Warszawie szkołach malarstwa dla kobiet kształcą się obecnie 37 uczennic, z których 9 już występuje na wystawach artystycznych.

Do szkoły rzeźbiarskiej p. J. Kryńskiego uczęszcza 3 kobiety.

= Goście z Ameryki.

Bawi w naszym mieście małżeństwo Selig, przybyłe umyślnie z Paryża dla obejrzenia Warszawy. Pan S., mając zaledwie dwa lata, został wywieziony przez rodziców do Nowego Jorku, obecnie zaś, będąc po raz drugi w Europie, zapragnął zwiedzić miejsce swego urodzenia.

= Żegluga.

Ulewny deszcz, padający od wczoraj, powstrzymał spadek wody na Wiśle.

Od wczoraj stan wody bez zmiany.

Liczba berlinek, stojących przy brzegu warszawskim, przerodziła się.

Statki parowe przybywają do Warszawy z opóźnieniem z powodu, iż w dole Wisły woda opadła.

Z Krakowa donoszą, iż Wisła bez przerwy obniża swój poziom.

= Figlarz...

Rzec: dzieje się, naturalnie, na prowincji.

Do jednej z osób bogatych zgłasza się wdowa z prośbą i składa do jej rąk papier stosowny, z wyłączeniem żądania.

Pan X. czyta dokument, czyta z rozwagą—nie dość bo wiem wyraźnie jest pisany—i... wybuchł śmiechem.

Prośba wdowy kończy się temi słowy:

„Proszę pana N., niech pan N. weźmie babę, wypchnie za drzwi, niech baba siedzi w domu, kiedy ma co jeść i w czym chodzić.”

Ze śledztwa okazało się, iż autorem prośby był—naturalnie—pokątny doradca, który nie tylko wydrwił od wdowy zapłatę „za fatygę”, lecz i zdrwił z niej boleśnie.

Oj ci doradcy!...

= Kradzieże.

Podczas pożaru na ul. Dzielnej Franciszkowi Zawadzkiemu, zamieszkałemu przy ul. Chłodnej pod nr. 56, skradziono pugilares z 50-ciu rublami i różne rewersa. — Nocy wczorajszej z kantoru Juliana Psarskiego przy ulicy Chmielej nr. 51, za pomocą wyjścia okna, skradziono rs. 4, sztukę materji do pokrycia mebli, płótna, kurtki i inne rzeczy. Poszkodowany oblicza stratę na rs. 100. — Z obozu artyleryjskiego na Powązkach skradziono konia ze stajni.

= Znaczna kradzież.

Wczoraj po południu na dworcu kolei terespolskiej poddanemu włoskiemu, Danielowi Sigismundi, skradziono pugilares, w którym znajdowało się w biletach bankowych rs. 132, bilet 500-frankowy, dwa banknoty po 100 franków, 90 guldenów austriackich, fotografia, obrazek Matki Boskiej i kwit nr. 183 na bagaż oddany w Smoleńsku.

Kradzież spełniona została w sali 2-ej klasy.

Widocznie złodziej śledził swoją ofiarę, a skorzystał z sposobności, okradł.

= Zagadkowe zniknięcie.

Zamieszkały przy ul. Śliskiej pod nr. 56-m Nemejusz Graliński, liczący 67 lat, wyszedł przed dwoma tygodniami na ulicę, więcej nie wrócił.

Pomimo poszukiwań, na ślad zaginionego nie natrafiono.

= Karygodna swawola.

Kilku wyrostków za rogatekmi marymonckimi puściło tuż przed ibami koni fajerwerk pokojowy.

Wystraszone szkapę rozbiegały się, wskutek czego bryczka została rozbita, a siedząca w niej Katarzyna Szklarska, kolonistka z Burakowa, uległa złamaniu ręki i ciężko zranila się w głowę.

= Oszustwo.

Kucharz restauracyjny Stroczyński nabył wczoraj od przybyłego ze wsi handlarza cztery pudy masła, zapakowanego w pięciu faskach drewnianych.

Już po zaplaceniu należności, Stroczyński postanowił przekonać się o zawartości fasek i nie puścił przekupnia, który chciał zaraz odejść.

Przezorność ta okazała się słuszną i uwieczoną pomysłem skutkiem, gdyż we wszystkich faskach w połowie zawartości znaleziono, zamiast masła, rozmaite surogaty.

Przekupień, Mosiek Friedman, próbował uciec, lecz go przytrzymało i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Na galarze.

Robotnik, Tomasz Biechoń, przygotowując lampę, oblał się naftą.

Następnie przytknięta nieostrożnie zapalka spowodowała, iż Biechoń w jednej chwili stanął w płomieniach.

Było to na galarze.

Nieszczęśliwy człowiek, nie tracąc przytomności, wskoczył do wody.

Dzięki temu uniknął okropnej śmierci.

Biechońa wydobyto poparzonego, lecz niebezpieczeństwo życia robotnika nie grozi.

= Na wizycie.

W dniu wczorajszym Naftal Wajner, zamieszkały pod nr. 3-im na Dzielnej, przyszedł do krewnych pod nr. 11-ty na ulicy Wolskiej i w czasie ożywionej rozmowy upadł.

Na razie sądzono, że to omdlenie, lecz wezwany lekarz stwierdził nagłą śmierć.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożary.

Na poddaszu domu pod nrem 8-ym przy ulicy Brukowej wynikł pożar, który ugasili domownicy.

W stronie Bielan spaliły się nocy wczorajszej dwa stogi siana, wartości kilkuset rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, w kantorze magazynu przy alei Jerozolimskiej pod № 16-ym, odbędzie się zebranie ogólne uczestników spółki magazynu drzewa rękodzielników warszawskich.

ZE ŚWIATA.

× Wykopaliska. W okolicy Bydgoszczy wykopano w ostatnich czasach liczne zabytki z czasów przedhistorycznych. W Wadzinku znaleziono 9 urn najrozmaitszej formy i wielkości, napełnionych kośćmi, w Kotomierzy zaś mały grób kamienny, a w nim 4 dobrze zachowane urny i 3 żelazne pierścienie. Urny przesłano niemieckiemu towarzystwu historycznemu w Poznaniu.

× Zbieg. Z Ameryki donoszą, iż b. sekretarz tamtejszego związku, Ignacy N. Morgenstern, zbiegł, zabrawszy z sobą do 10,000 dolarów. Rozmaite stowarzyszenia i ludzi skrzywdził na 5,000 dolarów.

× Przekłady. W ostatnich czasach serbowie zwrócili baczną uwagę na literaturę polską. Nikola Manojłowicz, pisujący pod pseudonimem Rajko, zamierza ogłosić drukiem cały szereg tłumaczeń z polskiego. Dotychczas zaś wydał już w r. 1887-ym „Świat i poeta” Kraszewskiego, „Hanię”, „Szkice węglem”, „Janka muzykanta” Sienkiewicza, „Omyłkę” Prusa, „Klemensa Borute” Świętochowskiego, parę nowel Dygasińskiego i t. p. Obecnie zabiera się Manojłowicz do „Ogniem i mieczem” Sienkiewicza i „Z różnych sfer” Orzeszkowej. „Grażyna”, tłumaczona przez Nowakowicza Stojana, doczekała się świeżo drugiego wydania.

× Vienna Weekly News zaczął drukować obszernie, ilustracjami ozdobione artykuły p. t. „Across the Tatra”, pióra p. Jane Gerard. W pierwszym artykule opisuje autorka drogę do Zakopanego, niektóre właściwości etnograficzne tej miejscowości, Nowy Targ, pobyt w Zakopanem, Kuźnicach i pobliskie wycieczki. Ilustracje przedstawiają Giewont, ogólną panoramę Tatr i dolinę Strążyką. Jest to pierwsza na większą skalę angielska praca o Tatrach.

× Sprytny oszust. Przed siedmiu czy ośmiu laty pewien amerykańkanin, nazwiskiem Elizalde, deponował w Banku francuskim 450,000 fr. Wkrótce potem, dostawszy pomieszania zmysłów, osadzony w zakładzie dla obłąkanych dra Blanche, przestał się oczywiście zajmować sprawami majątkowymi. Jeden z urzędników banku, zauważywszy, że procenta od złożonego kapitału rosną, a nikt się o nie nie troszczy, postanowił części sumy przywłaszczyć sobie. W jaki to sposób wykonał, dotąd niewiadomo, faktem jest jednak, iż w styczniu r. b. przedstawił w banku pokwitowanie z podpisem Elizalde'a, na mocy którego podniósł 260,000 fr. Gdyby obłąkany właściciel skradzionych pieniędzy nie był zmarł, oszust zdążyłby zapewne zbiedz z łupem. O ucieczce jednak nie pomyślał na razie, po śmierci zaś Elizalde'a, która nastąpiła w lipcu, już było zapóźno. Notariusz, któremu wypadło zająć się spadkiem po zmarłym, przekonał się wnet o braku części kapitału Elizalde'a, o zwrot których, gdy się upomniał w banku, powołano się na wyżej wzmiankowane pokwitowanie z odbioru 260,000 fr. Kwitu jednak nie odnaleziono, co oczywiście podało w podejrzenie pracujących w instytucji. Jakoś śledztwo wykryło wkrótce złodzieja w osobie niejakiego Lollivet, urzędnika banku, pobierającego 3,000 fr. pensji, a który od stycznia r. b. zacząwszy najął obszerne mieszkanie, umeblował je wykwintnie, za wszystko płacąc gotówką. W mieszkaniu Lollivet'a wszakże nie znaleziono pieniędzy, dopiero odszukana u matki jego książeczka z czekami bankowymi zagniła oszusta do wyjawienia całej prawdy. Ze skradzionych pieniędzy ocalono: 180,000 fr., zamkniętych w kasie ogniotrwałej, wynajętej przez Lollivet'a w Crédit Lyonnais, 30,000 fr. zaś deponowanych w jednym z zakładów finansowych.

× Proces astronomiczny. Profesor Peters w Clinton, w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, wytoczył niezwykle proces swemu b. pomocnikowi, Borstowi. Idzie tu mianowicie o katalog, zawierający określenia położenia blisko 35,000 gwiazd, opracowany przez Borsta przy pomocy dwóch siostr: Łucji i Emmy. Prof. Peters twierdzi, iż rękopis został przygotowany w czasie spełniania obowiązków pomocnika dyrektora obserwatorium astronomicznego, należy więc do obserwatorium; Borst zaś dowodzi, iż katalog opracował poza obowiązkami służbowymi, ma więc prawo uważać go za swoją własność. Sprawa jest tem ciekawszą, iż wartość rękopisu dochodzi do 12,000 dolarów. Proces obecny nie jest pierwszym; dzieje obserwatorium w Greenwich pamiągają spór analogiczny.

NEKROLOGJA.

+ Dnia 17-go października, tj. we czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Alfonsa Czapskiego, odbędzie

się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-ej zrana, o którym pogrążona w smutku żona zawiadamia.

+ Dnia 17-go października, to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Doroty Kuczer,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. P. Marji (po-karmelickim) na Lesznie, o godz. 9-ej i pół zrana, na które pozostały mąż, córka i wnuki zapraszają życzliwych.

+ W dniu 17 października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 10-ej i pół rano, za duszę

ś. p. Zenona Winnickiego,

doktora, na które w ciężkim żalu pogrążona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ Dnia 17-go października, to jest we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Jana Doboszyńskiego,

odprawione zostanie za spójność jego duszy żałobne nabożeństwo o godz. 9-ej rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała w smutku żona w nieobecności syna zaprasza kolegów, krewnych i przyjaciół zmarłego.

+ Zarząd Towarzystwa Osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, tudzież Zarząd Instytutu głuchoniemych i ociemniałych podaje do wiadomości, że w dniu 17-ym października, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana Doboszyńskiego, dobrodzieja tychże zakładów, odbędzie się w kościółku studenckim nabożeństwo żałobne za spójność jego duszy.

+ Za duszę ś. p. Marji z Popielów SZMIDT, dnia 17-go października, jako w drugą bolesną rocznicę, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele po-pijarskim w m. Łowicza, o godzinie 10-ej rano, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół.

+ W dniu 17-ym października, to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, jako w dniu imienin ś. p.

Wiktora Borowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza.

+ W dniu jutrzejszym, to jest we czwartek, jako w 34-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Rozalii z Schützów Miaskowskiej, odbędzie się za jej duszę msza żałobna w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie 9-ej rano, na którą pozostały mąż z synem zaprasza rodzinę, szanownych przyjaciół i znajomych.

+ Szanownemu duchowieństwu i wszystkim, którzy razili przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok ś. p. Marcjanu ESSER, w dniu 13-ym b. m. na cmentarz powązkowski serdecznie dziękuję.

Michał Esser.

NADESŁANE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniu 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery Towarzystwa, o ile przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia t. r., w którym należności, o jakich mowa, stają się wymagalnymi.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półroczu, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi, aż do włącznie dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b. co-dziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Objasnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej dnia 20 maja 1885 roku przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącaną będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes, radca tajny O. Tołoczanow.
P. o. naczelnika kancelarii Ignacy Górski.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) grudnia r. b. kasa główna Towarzystwa dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 10-ej zrana do 1-ej po południu z potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% zaś od kuponów takiegoż procentu eskontowego,

oraz opłaty na rzecz skarbu, tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

Prezes, radca tajny **O. Toloczanow.**
P. o. naczelnika kancelarii **Ignacy Górski.**

Nowy gatunek papierosów znakomitej dobroci KADECKIE

10 szt. 6 kop.

z najlepszego wyborowego tytoniu z długimi mundszkami.

Mundszki te, długie i oryginalne, stanowią nowość w przemyśle tabacznym i nie były jeszcze wyrabiane przez żadną fabrykę.

Nabywać można we wszystkich dystrybucjach.
Towarzystwo **A. F. Müller** w Petersburgu.

Z Petersburga.

Grażdanin w ostatnim swoim numerze zamieścił artykuł, poświęcony osobie ks. Bismarka, obecnego na zjeździe w Berlinie. Organ ks. Meszczerskiego mniema, iż obecność kanclerza w stolicy Niemiec w chwili zjazdu dowodzi, iż ks. Bismark zrozumiał nareszcie błędy, popełnione w polityce względem Rosji. „Ks. Bismark, chociaż jest wielkim umysłem — pisze Grażdanin — jednakże, jako człowiek, nie jest wolnym od błędów, lecz chodzi o to, że błędy wielkich umysłów tem się różnią od omyłek prostych śmiertelników, że pierwsze nie mogą być nigdy małemi i zawsze nazywać się będą błędami Bismarka, to jest tak wielkimi, jak on sam. Z tego też powodu w tej właśnie chwili, w której ks. kanclerz wywoływał na widownię polityczną mglistego ducha przymierza austriacko-niemieckiego, a następnie potrójnego, jednocześnie stworzył sobie rywala tam, gdzie dotychczas był sam jeden i z jednego ogniska polityki europejskiej, którym były Niemcy, stworzył dwa: jedno w Berlinie, drugie w Petersburgu. Przyznać trzeba, że dla Rosji ten szereg błędów ks. Bismarka był prawdziwym szczęściem, od korzystania z którego nie uda się już usunąć Rosji. Jaki jednak miały pożytek Niemcy ze swoich przymierzy, nad tem warto się zastanowić. Dwa „duchy” wypłynęły odrazu z pod pióra kanclerza, którem legalizował obadwa przymierza: podwójne i potrójne — jeden duch urojony w postaci związku Niemiec, Austrii i Włoch, a drugi, prawdziwa zbrodnia dla księcia — związek izolowanej Rosji z izolowaną Francją. Zbrodnia ta musiała powstać, jako nieunikniony rezultat owego *coup de tête*, na które zdecydował się ks. Bismark, organizując przymierza przeciw Francji i przeciw Rosji. Cóż może być naturalniejszego, jak związek tych obydwóch państw, przeciw którym wymierzone były groźne przymierza? Ztąd samo przez się wypływa pytanie: czy gdyby książę nie pośpieszył się z zawieraniem podwójnego i potrójnego przymierza i nie zerwał z tradycjami sędziwego swojego monarchy, czy — pytamy — przyszłość Niemiec nie przedstawiałaby się spokojniej, niż obecnie?”

W Grażdaninie znajdujemy notatkę o wpływach dochodów akcyzowych. Według informacji wzmiankowanej gazety, przewyżka akcyzy w r. b. w porównaniu z przeciętną cyfrą ostatnich lat dziesięciu wynosi 63,258,475 rs. czyli 21,2%. Przewyżka głównie wypływa z powiększenia się dochodów ze sprzedaży spirytusu. Dodatkowe obanderolowanie wódek i innych wyrobów spirytualnych, wprowadzone od roku 1879-go, nie wpłynęło wprawdzie na powiększenie się dochodów akcyzowych, lecz zmniejszyło w znacznym stopniu sprzedaż spirytusu niakiej próby pod firmą wódek. Największa cyfra dochodu z tego źródła przypada na gubernje: moskiewską (18,216,545 rs.) i petersburską (12,685,018 rs.), następnie idą gubernje: kijowska—11,6 milj. rs., chersońska—9,6 milj., podolska—8,79 milj., sąwalska—6,64 milj., wołyńska—6,31 milj., warszawska 5 milj., czernihowska 4 milj. i t. d. Najmniejsze cyfry przypadają na gubernje: suwalską—828,629 rs., plocką—641,558 rs., łomżyńską—641,503 rs., archangielską—626,186 rs. i ołoniecką 493,549 rs. Według ilości podatku od piwa, miodu i t. p. gubernje idą w następującym porządku: petersburska (703,927 rs.), liflandzka (641,491 rs.), warszawska (577,459 rs.), moskiewska (284,135 rs.), piotrzkowska (199,807 rs.), kurlandzka (148,672 rs.), następnie grodzieńska, wileńska, kowieńska i lubelska. Ogólna liczba fankejonujących w państwie gorzelników wyraża się cyfrą 2,139; produkcja ich wynosi 35,355,597 wiader spirytusu bezwodnego.

Now. wr. przytacza z dzienników lekarskich, wychodzących w Konstantynopolu, następujące wiadomości o przebiegu cholery w Azji Mniejszej. W dołinach ponad Tygrysem i w Bagdadzie epidemia znika zupełnie, w miejscowościach zaś, leżących

w dole Eufratu oraz w kierunku granicy perskiej, liczba wypadków śmierci jest jeszcze bardzo znaczna. Nieliczne ogniska choroby pojawiły się na samej granicy perskiej i na brzegu arabskim ponad zatoką Perską, wreszcie w niektórych miejscowościach już na terytorjum perskiem. Ogólna liczba osób, zmarłych na cholere, wynosi 6,200 osób. Bardzo ważnem jest oświadczenie gazet lekarskich, że rozstawione punkta kwarantannowe nie przeszkodziły bynajmniej posuwaniu się tej strasznej choroby.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 16-go października. (T. Ajencji półn.) — Ministerjum oświecenia opublikowało, że wskutek ekspiracji terminu przyjmowania do zakładów naukowych, prośby podawane o przyjęcie do tych zakładów nie będą uwzględniane.

Petersburg 16-go października. (Tel. Aj. p.) Od d. 1-go stycznia 1890 r. w składzie oficerskiej szkoły artylerji formuje się nowy oddział forteczny.

Wiedeń 16-go października. (Tel. pr. K. W.) — Przybył tu książę Alençon.

Wiedeń 16-go października. (Tel. pr. K. W.) — Sesja sejmów koronnych zamknięta zostanie w d. 10-ym listopada.

Berlin 16-go października. (Tel. pr. K. W.) — Wczoraj wieczorem nastąpiło zamknięcie wystawy środków zapobiegających katastrofom.

Berlin 16-go października. (Tel. p. K. W.) — Rozkaz ministerjalny zarządza natychmiastowe zamknięcie seminarjum nauczycielskiego urszuliniek w Świdnicy na Śląsku.

Monachjum 16-go października. (T. p. K. W.) — Księstwo Walji wczoraj odjechali ztąd do Brindisi, udając się do Aten.

Paryż 16-go października. (Tel. pryw. K. W.) — Wskutek nowych zarządzeń ministra wojny załogi Paryża, Besançon, Lille i Lugdunu mogą być w 48 godzinach rzucone na granicę niemiecką.

Paryż 16-go października. (Tel. Aj. półn.) — Przybył tu wczoraj ks. Ferdynand i odwiedził ks. Montpensier.

Belgrad 16-go października. (Tel. Aj. półn.) — Królowa Natalja wynajęła mieszkanie w pobliżu konaku królewskiego, dokąd ma nadzieję przenieść się.

Belgrad 16-go października. (T. p. K. W.) — Rząd postanowił utworzenie konsulatu jeneralnego w Odessie.



Belgrad 16-go października. (T. p. K. W.) — W sferach rejencyjnych i rządowych zapewniają, że skupczyna uzna spory małżeńskie w rodzinie królewskiej za prywatne i załatwione.

Belgrad 16-go października. (Tel. pr. K. W.) — Rząd zezwolił osiedlić się w Serbji 1,200 rodzinom czarnogórskim.

Belgrad 16-go października. (Tel. pr. K. W.) — Jutro odbędzie się drugie pełne posiedzenie skupczyny, na którym zda sprawę komisja weryfikacyjna i nastąpi zaprzysiężenie deputowanych. Prawdopodobnie wybór prezydium skupczyny nastąpi także jutro.

Belgrad 16-go października. (T. pr. K. W.) — Zaprzeczają, jakoby nowa frakcja separatystów radykalnych, która utworzyła się pod przewodnictwem Ranka Taisicza, miała cele antidynastyczne przed sobą. (Aj. półn.)

Berlin 16-go października g. 2 m. 30 (T. p. K. W.)

Ruble w gotówce   (wczoraj 210.75)

Ruble na dostawę   (wczoraj 210.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 16-go października.

Waluty obce w średnim ruchu. Berlinem krótkim obracano po 47.52½ i 47.55, żądając 47.75. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.35 i 47.40, a przekazy, opatrzone stemplem niemieckim, po 47.45. Londyn notowano w zaofiarowaniu nominalnym po 9.68 długoterminowy i po 9.65 krótki. Pa-

ryż krót i kupowano po 38.47½, 38.50 i 38.52½, przy chęci otrzymania po 38.65. Wiedeń krótki oddawano po 81.40, na żądanie 81.70.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 87.80 i 87.40, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 87.65 i 87.70 za kilkanaście tysięcy w sztukach po rs. 1,000. Wschodniej pożyczki sprzedano kilka tysięcy II-ej em. po 99.55 z kuponami, oraz kilka tysięcy bez kuponów po 99.37½, kilka tysięcy II i III-ej em. po 99.60, oraz kilka tysięcy III-ej em. z dostawą w końcu tego miesiąca po 99.75, przy zaofiarowaniu po 100 wszystkich trzech emisji. Zabrano kilka pożyczek premjowych z roku 1866-go po 237.25, 238.50 i 238. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku państwa II-ej em. po 99.37½. Nową pożyczkę 4%, ceniono po 84.15, a kupiono kilka po 83.80 i 83.85. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97 I ser. i po 95.50 II-ej, III-ej, IV-ej i V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.50, 93.35 i 95.40. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.50, 95.75, 94.80, 94.55 i 94.45 stosownie do serji, zapłacono zaś za kilka tysięcy V-ej serji po 94.25 i 94.30, oraz 94.20, 94.25 i 94.30 za kilka tysięcy ostatniej serji. W żądaniu, stosownie do serji, listy zastawne miasta Łodzi po 95.50, 93.25, 93 i 92.50, osiągnięto za kilka tysięcy III-ej serji 92.75. Nabyto kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 89.50, 89.55, 89.60 i 89.65.

Kupiono kilkanaście akcji warszawskiego banku dyskontowego po 300.

Żądano dziś za marki w złocie po 48, guldeny po 82 i franki po 38¾.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych niezdecydowane. W. O.

Okowita. Wiadro 8.41⁸, garniec 2.74. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spirytusu 10.50.

PATENTA WYRABIAJĄ
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN. Friedrich str. 78. 111

— Dr **Henryk Lewenstam** powrócił, Elektoralna 28. 1247r

— Dr **Tymiński** (Wileza 25) powrócił. Choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 4—6. 3503

— Dentysta **Zofja Gutzman** [wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje, przyjmuje codziennie od 10 do 5 po południu. Szpitalna 3. 3327

3313. **Najlepsza Pralnia Bielizny** po 10 latach istnienia przeniesiona z Kruczej na **Marszałkowską nr. 76**, róg Hożej. Ceny niskie.

Miód akacjowy 40 kop.; Lipcowy po kop. 17½, 25, 30 i 35 za pełny funt w słoiku, oraz w plastrach po kop. 60 za ramkę, sprzedaje

JAN WRÓBLEWSKI,
w Warszawie, przy ul. Kapitulnej 8.
Próżne słoiki z powrotem przyjmuje po k. 2 i pół. Odbiorcom miodu na beczki **znaczny rabat.** 1175

S. Glińskiego Szuwaks wyborowy.
S. Glińskiego smarowidło do obuwiu zmięk.
S. Glińskiego Atramenty.
S. Glińskiego Fabryka Nowy-Świat 69. (2686

— **NAJTANIEJ sprzedaje trumny, żaloby, załatwia pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok.** Zakład pogrzebowy **J. Pelczyńskiego**, Nowy-Świat 50. 3226

— **Michał Urbanowski**, adwokat przysięgły, powrócił. Przyjmuje od g. 9—11-ej rano i od 5—7-ej po południu. (3492)

— Zalecamy **Najlepszy Elementarz polsko-niemiecki Reussnera**, z 14 wzorkami pisma i 141 rycinami, z objaśnieniami wymowy, na którym można nauczyć się w 1 do 2 miesięcy po niemiecku czytać, pisać i rozmawiać. Nabyć go można we wszystkich księgarniach po 35, 15 i 7½ kop. Elementarz polski z 340 rycinami kop. 10. 1197r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Szczeremu „17”.* — Zapytuje, czy ośmiowiersz do mnie się odnosi? Jeżeli tak, dziękuję za pamięć. Będę wkrótce. Doniosę tą samą drogą. Proszę o częste odezwy w koresp. pryw. Podpisać Kusiciel. 3520 *Niezapominajka.*

— *Znamemu a nieznajomemu.* — Nie. Staram się zapamiętać. 3518

"NOWA GWIAZDA"

RESTAURACJA M. WALESZYŃSKIEGO,

ulica Bielańska Nr 5,

otwarta do godziny 1-ej po północy. Wyborowa kuchnia, szybka i grzeczna usługa, **piwo z browaru Tow. Akcyjnego W. Kijok i S-ka.**—Oświetlenie elektryczne całego lokalu—Oprócz lokalu na dole, pokoje gościnne z komfortem urządzone na pierwszym piętrze. 1849R

Muzyka grywa codziennie.

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny.

uwieczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50.** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Swiat № 41. 1365

„Odgłosy Szkocji”

przez

1196

Stanisława Belzę.

Wydanie ozdobne z 9 drzeworytami. Stron 311.—Cena **rs. 1 kop. 50.**—Dostać można u Gebethnera i Wolfa i w każdej księgarni.

— Wyszedł z druku **pierwszy zeszyt** wydawnictwa p. t.

Bank Włościański,

PRZEPISY, OBJAŚNIENIA I WZORY, zebrał Emil Weidel.

Cena 25 kop.

Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa, sprzedaż we wszystkich księgarniach. 1324

Wyszło z druku nakładem Redakcji „Gazety Rolniczej”, najnowsze dzieło E. Rislera dyr. inst. roln. w Paryżu,

Uprawa Pszenicy,

przełożone i odpowiednio do naszych stosunków dopelnione

p. F. O. Wilkońskiego.

O wyjątkowej wartości dzieła francuskiego agronoma, świadczy wymownie fakt przełożenia go niezwłocznie przez słynnego rolnika niemieckiego Rimpaua.

Dzieło Rislera zawiera wszelkie wskazówki zmierzające do obniżenia kosztów produkcji pszenicy, powinno więc znaleźć się w ręku każdego uprawiającego to ziarno rolnika.

Cena **Uprawy Pszenicy** rs. 2. — Nabywający w Red. Gaz. Roln., kosztów przesyłki nie ponoszą. 1827r

Dobra OTWOCK,

wiek 240, o godzinie kolejną nadwileśką od Warszawy, do sprzedania z wolnej ręki. Szacunek ustanawia się z 6% dochodu netto. W odwiecznym półtorawłokowym parku **pałac starożytny z XVIII wieku** po Marszałku W. Kor. Fr. Bielińskim. **Drzew owocowych 13.000.** Informacje w Warszawie u reagenta Masłowskiego. Pośrednictwo wyłącza się. 1822R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 9 (21) miesiąca Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, w Kancelarii 13-go Bielozińskiego pułku piechoty, będącej w mieście Łomży, odbędzie się licytacja głośna na dostawę dla pułku mięsa, oraz innych produktów, potrzebnych w roku 1890. Życzący przyjąć udział w licytacji, raczą w terminie oznaczonym przybyć do Kancelarii pułkowej, mając z sobą wadium w ilości rs. 1.000 na mięso i rs. 1.000 na inne produkty, jakoteż dowód handlowy, dający prawo trudnienia się przedsiębiorstwami do wysokości 50.000 rs. obrotu rocznego. 1825r

Czyste kakao Blookera

Filizanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty, rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych, w puszkach blaszanych po 1/4, 1/2, 1/4 i 1/8 kilograma czystej wagi. Fabrykanci J. i K. Blooker w Amsterdamie. Skład hurtowy na Rosyę: firma Jawa, Petersburg, Wielka Morska № 40.

Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako 1840R

bardzo pożywny napój.

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tychże dróg w roku 1890, zamierza zakontraktować 750 sążni sześciennych m. pol. drzewa opałowego w szczapach.

Mający chęć konkutowania o pomienioną dostawę, zechcą złożyć do dnia 19 (31) Października r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego, opieczetowane deklaracje z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę drzewa opałowego.”

Do deklaracji powinien być dołączony kwit Kasy Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, na złożone vadium, w summie wyrównywającej 10% wartości zaofiarowanej dostawy, oraz podpisane warunki licytacyjne, które wraz z wzorami deklaracji będą wydawane zgłaszającym się w Biurze Wydziału Gospodarczego codziennie, w zwykłych godzinach biurowych. 1855r

Krajowa Spółkowa Serownia Kruszyzna Borowno, przez Kłomnice Dr. Zel. Warsz.-Wied.

na bieżący sezon poleca:

Sery twarde: Kruszyński—tłusty, cegły od 15—18 funtów.

Sery miękkie: Kühbach, Szwarzenberg, Limburg—tłuste.

Sery deserowe: Romadur, Brie, Nefchatel i Camembert. 1833r

Nowe Modele KOSZUL MĘZKICH I DĄMSKICH

otrzymał

SKŁAD PŁÓTNA I BIELIZNY
ADOLFA ZMIGRYDER i S-ka,
Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). 1845r

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urząda tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

racząc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej konserwacji takowych. 794r

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

Z dniem 1 Września r. b. otwarty został

Zakład Mleczny Karola Henneberga,

№ 21, ulica Królewska 21,

w którym odbywać się będzie detaliczna sprzedaż na porcję i szklanki, Mleka niezbiernego, zsiadłego, Śmietanki i Kawy, jak również na miarę i w naczyniach porcelanowych.

Wszelkie mleczywe w doborowym gatunku.

Polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności. 1113

Olbrzymie rezultaty w majątku Małocice.

Kto ciekawy, niech zechce obejrzeć w składzie nasion p. Jana Zaluski, przy ulicy Miodowej № 15, wystawione w oknie okazy roślin okopowych olbrzymiej wielkości, wyprodukowane z nasion kupionych w tymże składzie. Są tam buraki po 15 i 18 funtów sztuka, marchew po 7 funtów sztuka i rzepa po 12 1/2 funta sztuka. — Ogółem z pięciu móg zebrałem buraków 1,720 korey, a z 6-in funtów rzepy 270 korey, co jest rezultatem więcej jak świetnym. Za tak dobry towar, jaki p. Zaluski na skłacie trzyma, zasługuje on na uznanie tych obywateli, którym zależy na gospodarstwie o takich rezultatach, jak moje.

Leonard Płaskowski.

1344

W Małocicach, gub. warszawska.

Od 1 Stycznia do wynajęcia:

Sklep z lokalem o trzech wejściach na handel win i towarów kolonialnych, skład wódek, piwa, wyrobów tabaczkowych i t. p.—oraz

Dwa sklepy z lokalem, przez 1 i 2 czterdziestki mieszczącym w sobie wyszynk wódek i piwa. 1342

Wiadomość: Miodowa 12, u rzadcy.

Po trzechletnim pobycie w pierwszorzędnym magazynie w Paryżu i Wiedniu, otworzyłam z dniem 16 Października pracownię sukien, okryć i bielizny przy ulicy Miodowej № 12, m. 24. Wszelkie powierzone mi roboty wykonawd będę bardzo dokładnie, szybko i niedrogo, według najświeższych modeli. Polecam się więc względem Szanownej Publiczności.

Z poważaniem

Janina Rutkowska.

1345

Miodowa 12, m. 24.

1853R



Ważne dla Gospodyń

Nowo-otworzony

Skład Węgla i Drzewa

pod firmą „NIWKA”.

przy ul. Grzybowskiej № 6 i Gnojnej № 1.

Poleca węgiel kamienny „Rudolfa” z Niwki, znany powszechnie ze swej dobroci, po cenach niskich, za korzec po kop. 90 i 85 z odstawą. Stałym swoim klientom liczyć drożej zimą nie będę.

Fabrykom i większym odbiorcom odstępuję procent. Wszelkie zamówienia popuścę od rs. 2. Tamże potrzebne są panny, częstą lub przez posłańców na koszt firmy.

Z uszanowaniem Haes i S-ka.

W pracowni J. Kamińskiej

Chmielna № 24, m. 17.

wykonywają się suknie podług najświeższych wymagań gustu i elegancji. — Fason sukni strojnej od rs. 4, szlafroczy od rs. 1 kop. 50, okrycia od rs. 2. Tamże potrzebne są panny zdatne do staniów i do nauki. 1334

Agencja Prasy Paryzkiej

R. VIOLLET

Komisjoner Poczty „Cesarskich.”

WARSZAWA,

Nr 29, ulica Senatorska Nr 29,

z dniem 14 Października r. b.

Otworzyła Magazyn sprzedaży gazet francuskich, w którym nabywać można: pisma codzienne francuskie, począwszy od 5 kopiejek za numer. Żurnale mód dla dam, krojczyń, modystek, krawców, fryzjerów i t. d., od 50 kop. do rs. 4 k. 50 za numer.

Prenumerata stała 1, 2, 3, 6-cio-miesięczna i roczna, tańsza niż gdziekolwiek indziej.

Książki francuskie od 30 kop. za egz.

Agencja przyjmuje również zlecenia Księgarskie.

Żurnale specjalne dla krojczyń, Modystek, Szwalni bielizny, fryzjerów, krawców i t. d.

Podczas pierwszych trzech dni Otwarcia, Agencja odstępuje ze sprzedaży 25%, zaś z prenumeraty pism 10% rabatu.

Agencja posiada domy w Petersburgu, Moskwie, Rostowie n/D. i Paryżu.

1326

WIEDEŃSKA FABRYKA KAPELUSZY

MARCELEGO WILDEN'A,

w Warszawie, Marszałkowska № 141.—Skład fabryczny: Zielna № 36, poleca na zbliżający się sezon

KAPELUSZE FILCOWE

dla dam, mężczyzn i dzieci.

Fabryka wykończy Kapełusze dla dam, jedynie według najświeższych modeli paryzkich, posiada bardzo wielki wybór fasonów w najrozmaitszych kolorach i gatunkach, 1767R

po cenach niskich.

!ZAWIADOMIENIE!

Specjalna Fabryka Kapełuszy Filcowych

Magazyn Galanterji

S. SPIRO,

egzystująca od lat kilku przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Paryżkim, z dniem 1 Listopada r. b., przeniesioną zostaje do Hotelu Krakowskiego, Bielańska № 7, o czem mam honor Sz. Publiczność zawiadomić. Z uszanowaniem S. Spiro. Sprzedaż hurtowa odbywa się jak dawniej w lokalu fabrycznym przy ulicy Nowolipie № 15. 1343

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Października r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje

na reperację lokalu dla niższych stopni 10-go Cyrkułu Policyjnego, w domu Nr 406—7, od summy anszlagowej rs. 1,600.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1810r

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1773R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materiałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Zaleski, Marszałkowska 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Nieleśna 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2849r

Adres. Kaucjonowane biuro nauczycielskie: W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 23153

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielki i bon Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 23155

Dla kobiet rękodzielnia Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, gorsetów, krawców, haftu, robót włóczkowych, dzietowych, malowania, barbotiny. 21229

Francuskiego, literatury, wykład ruski, ludzela pod gwarancją specjalistki z Petersburga. Chłodna 8, mieszkania 6. Antonina Niewiarowska. 23028

Francuska wykształcona potrzebna na godzinę. Adres: ulica Szczygła № 5, mieszkania 5. 23162

Francuskiego, oraz konwersacji z wykładem ruskim udziela nauczycielka z godzinami po południowych. Nowy-Swiat № 5, mieszkania 3, od 4 do 6-jej po poł. 23158

Konwersacja zbiorowa francuska, niemiecka, 2 rs. miesięcznie, angielska. 3 Miodowa. 22337

Kandydat mat. petersburs. uniwers., poszukuje lekcji lub innego zajęcia. Orla 6, mieszkania 44. 2848r

Lekcje muzyki na mieście i w domu, po cenie bardzo przystępnej. Piękna 36, mieszkania 20. 2891r

Młoda osoba, która posiada patent rządowy i skończyła wychowanie w pierwszorzędnym zakładzie naukowym w Paryżu, udziela lekcji na mieście i u siebie, na żądanie we francuskim języku. Adres: Widok 21, mieszkania 5. 22824

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcji. Krakowskie-Przedmieście 5. Sklep „Ery”. 23223

Nauczycielka z francuskim, muzyką, pszumiem lekcji lub korepetycji. Chmielna 9, mieszkania 9. 23194

Osoba wykształcona znana w kołach towarzyskich pragnie za pokój przy rodzinie uświetnić lekcji śpiewu, według metody Lampertiego. Ulica Szkolna № 8, m. 7, od godziny 2 do 4. 22960

Nauczycielka z patentem daje lekcje. UL. Hoża 13, 12. 22947

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet A. Korycińskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryzkich, zürichskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, pończosznicstwa, haftu, rękawicznictwa, krawców, szewstwa, rysunków w zastosowaniu do rzemiosł, litografii, metalorytnictwa, rzeźbiarstwa, heljominiatur, retuszerji, malowania na porcelanie, atlasie, wypalanie rysunków na drzewie, skórze, tokarstwa, pozłotnictwa, kowskarstwa, introligatorstwa, tkactwa, robót włóczkowych, gospodarstwa domowego. Po ukończeniu kursów wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 22050

Osoba z wyższym wykształceniem, z patentem, znająca dobrze języki mianowicie: polski, ruski, niemiecki, francuski konwersacja i nauki klasyczne, może być umieszczona do jednej panienki, na pół dnia t. j. od godziny 2-jej do wieczora, za stół i mieszkanie. Leszno № 26, 2-e piętro, m. 9. 23167

Poszukuje się guwernantki (izraelskiej), z muzyką i dokładną znajomością języka francuskiego, na wyjazd do małego miasta w Rosji. Oferty: biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Guwernantka”. 2889r

Potrzebny uczeń 3-go gimnazjum pomagać chłopcykowi przygotowującemu się do 1-jej klasy, codzień 2 godziny, 5 rs. miesięcznie. Włodzimierska 13, m. 6. 23168

Paryżanka udziela lekcji francuskiego i konwersacji, w domu i na mieście. Marszałkowska 108, m. 21. 23163

Potrzebny na wyjazd korepetytor kursu realnego, z ładnym charakterem pisma. Oferty: Nowy-Swiat d. 15, m. 9. 23147

Paryżanka udziela lekcji francuskiego z ruskim i konwersacji. Aleje Jerozolimskie 66, mieszkanie 8. 21729

Paryżanka życzy sobie lekcji na godzinę. Marszałkowska 149, w sklepie papieru Przybylskiego. 22916

Ruska z gimnazjalnym wykształceniem, a także ukończywszy wyższe kursa w Petersburgu poszukuje lekcji. Mokotowska 51, mieszkania 6. 22932

Uczennica profesora Strobla, która ukończyła konserwatorium, udziela lekcji muzyki i teorii, oraz przysposabia do instytutu. Hoża 26, m. 1, od 2 1/2—4 1/2. 22844

Uczeń po skończeniu 4-eh klas lub nauczyciel, który już był w kondycjach, potrzebny zaraz na wieś, dla przygotowania chłopczyka do klasy 1-jej. Plac św. Aleksandra № 9, m. 28, od 3—6 wieczorem. 22903

Udzielam lekcji malowania na porcelanie, drzewie i materji. Marszałkowska 76, m. 4, Marja Głowacka. 22530

Posady i prace.

Do pracowni pończosznicy potrzebne wykończarki. Marjensztadt 19. 22921

Do księgarni M. Arcta w Warszawie, Nowy-Swiat 53, potrzebny jest praktykant, który ukończył przynajmniej 4 klasy. 2887r

Dziewczynka lat 14 do 15, inteligentna, potrzebna zaraz do dzieci. Wiadomość: Parkowa 11, tuż za rogatką belwederską. 23219

Młody człowiek poszukuje zajęcia służącego lub do sklepu; znający języki ruski, polski, niemiecki. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. O. 23179

Młody człowiek, telegrafista, znający gruntownie języki ruski i polski, za wyrobienie posady ofiarowuje rs. 50 do 100. Wiadomość: Mirowska № 1, m. 7, od 12 go 2-jej w południe. 22452

Młody chłopiec, przyzwoicie wychowany, lat 15—17, może znaleźć pomieszczenie jako praktykant w składzie aptecznym. Zgłaszać się w mieszkaniu tylko w dniu 21 b. m. między godz. 10—12-tą u A. Reczyńskiego, Gęsia 18, mieszkanie 28. Praktyka lat 5. Pierwszeństwo z prowincji, znajomi lub dobrze rekomendowani. 22579

Młodziemka inteligentna przyjmuje do nauki wyrobów mechanicznych, precyzyjnych i elektrycznych. Tychert, mechanik, Elektoralna 6. 2786r

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca, znająca się na gospodarstwie, praniu i kuchni. Marszałkowska 151, w magazynie Aleksandryny. 23140

Osoba młoda, znająca wybornie kuchnię i robienie konfitur, szuka zajęcia. Tanka 31, u rządcy domu. 23191.

Ogrodnik z dobrą i długoletnią świadectwami, znający się na wszystkim, potrzebuje obowiązku w każdym czasie. Wiadomość: Nowy-Swiat № 39, mieszkanie 11, W. Suchoniski. 23175

Potrzebna zdolnych panien do staników zaraz. Chmielna 21, m. 9. 23164

Potrzebni są uczniowie do introligatorni. Długa № 12. 23161

Potrzebne są panny do robót włóczkowych zdalne i podręczne. Grzybowska 32, mieszkania 2. 22860

Pisarz prowentowy z dobrą rekomendacją znajdzie miejsce blisko Warszawy.—Wiadomość: Miodowa 12, u rządcy domu; tamże sprzedaje się dywan perski nowy. 23186

Potrzebna osoba z dobrą krawiecczyną. Jasna 14, mieszkanie 1, od 9—11-jej zrana. 23157

Potrzebna panien do papeterji od 14—18 lat. Królewska 29. 22535

Potrzebny jest rządcą kawaler do większego gospodarstwa z dobrą świadectwami i odpowiednią praktyką, przytem energiczny. Wiadomość: Szkolna № 4, pierwsze piętro, codziennie między godziną 8 a 5-tą po południu. 23209

Potrzebny uczeń do cukierni. UL. Przejazd № 9. 23206

Potrzebny jest zaraz na wyjazd do Kazania technik dentystyczny, dobrze obeznany ze swoim fachem. Zgłosić się do kantoru A. Felsenhard-Skalskiego, Miodowa 17, w godzinach po południowych. 23202

Potrzebne panny do szycia. Mazowiecka 16, mieszkanie 9. 23201

Panny zdalne do staników oraz podręczne. Hoża № 20, m. 14. 23199

Potrzebny jest uczeń od 14 do 16 lat mający do fabryki F. Schlagera, Nowy-Swiat № 51. Wiadomość w magazynie od 8 do 10-jej zrana. 23195

Potrzebna panna do wykończania trykotów. Bielańska № 16, stróż wskaże. 23031

Panny uzdolnione do okryć i sukien oraz maszynistka, potrzebne do magazynu: M. Bronz, Miodowa 4. 23110

Potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do upinania i przyszywania spódnic za dobrem wynagrodzeniem, miejsce stałe, oraz zdolna rękawarka. Pracownia Klementyna, Elektoralna № 19, mieszkania № 4, pierwsze piętro. 23121

Panna służąca z dobrą krawiecczyną za pracę do umieszczenia. Bielańska № 21, u p. Ciesielskiej. 22805

Panny uzdolnione i podręczne do sukien i okryć damskich potrzebne. Żurawia № 24, mieszkanie 2. 22656

Potrzebne zdolne maszynistki do trykotów i podręczne do krawiecczyn. Złota 44, mieszkanie 25. 23184

Panny potrzebne do krawiecczyn zdolne. Krucza 29, m. 19. 23177

Podowita niemka, posiadająca język ruski, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość: Sienna № 23, mieszkanie 6, od godz. 12 do 2-jej po południu. 23027

Rządcą w sile wieku, który zarządzał dużymi majątkami, opatrzoną chlubnymi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty w Kurjerze Warsz. pod wyrazem „Rządcą”. 23160

Sklepowca potrzebna zaraz. Podwal № 13, dystrybucja. 23159

Szwaczka znająca krój prosi o miejsce w domach prywatnych. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 23208

Uczeń klasy 4-ej, z prowincji, nie będąc w możności dalszego kształcenia się, pragnie poświęcić się zawodowi kupieckiemu i poszukuje miejsca w jednym ze sklepów bławatnych, towarów kolonialnych lub innych. Wiadomość w mieszkaniu W-go Ruskiewicza, Chłodna № 53. 23020

Kupno i sprzedaż.

Chodniki najroznorodniejsze, pokojowe i na schody, poleca fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2476r

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych urzędowej roboty. Złota 26, mieszkania 3. 2803r

Do sprzedania szeslongi urzędowej roboty tanio. Orla 12, m. 13. 23076

Doroczka i sanki do sprzedania. Koszykowa № 3. 23144

Do sprzedania okrycie długie ciepłe, sukienka kortowa, paltocek dziecienny, mundur realisty oraz stół, szafa kredensowa. Nowy-Swiat 44, mieszka. 19. 23174

Fortepian do sprzedania. Jerozolimka № 8, u właściciela. 23220

Fortepian Zakrzewskiego półścisłej oktawy, krótki, rs. 135. Nowy-Swiat 64, Lombard. 23132

Faeton z drzewkami i powóz z fordekiem mało używany, do sprzedania bardzo tanio. Warecka 8, Leszczyński. 22895

Fortepian krótki, 6 oktaw, cały blat żelazny, rs. 69. Elektoralna 10, m. 20. 22894

Fortepian fabryki Hofera do sprzedania za 220 rs. Hoża 26, m. 12. 22897

Fortepian do sprzedania za przystępną cenę. Złota 44, m. 12. 22925

Futro damskie lisy, palto zimowe męskie używane, szafa zwyczajna do sukien. Sosnowa 11, mieszka. 8. 22819

Garnitur mebli mahoniowych, włosiem krytych, jest do sprzedania, lustro i zegar. Od 1 do 5-ej. Nowy-Swiat № 59, m. 11. 22679

Grzyby suszone z gub. zach. nadeszły. Chleb Gwiejski, drób, baranina, sery, masło śmietankowe solone, powidła, konfitury, soki oraz wszelkiego produktu wprost ze wsi. Ul. Chmielna 15. 23682

Grupa z terrakoty „Wśród piorunów”, jedna z niewielu kompozycji zmarłego artysty Mularskiego, za rs. 350. Jasna 7, m. 8. 23212

Garnitur czarny, łóżka, szafy, biurko, toalety, kredens, krzesła. Złota 24. 23210

Jest do zbycia 6 kóz angorskich bardzo ładnych po rs. 20 sztuka. Wiadomość w składzie wódek, ul. Nowy-Swiat № 70. 22834

Kaftaniki, kalessony i skarpetki zamszowe Koraz kurtki lesie, spodnie i kurtki czarne na flaneli po cenie niższej, poleca na terazniejszą porę fabryka wyrobów rękawicznich Ludwika Kunickiego, ulica Bracka № 25. 22641

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohatego. Nowy-Swiat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cen. Kunikow. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Łóżka orzechowe, kredens, stół dębowy, rozbitek ładna, niedrogo u stolarza, Nowogrodzka ka № 13. 23009

Mebel za bezcen z ośmiu pokoiów, całe urządzenie lub częściowo. Lustro, franki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 22405

Mebel gustowne salonowe, buduarowe i fan-tazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w komplecie urządzeniu oraz lustro i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszka. 2. 1933r

Mebel, garnitury, otomany, szeslongi, sofy. W toalety, szafy, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 22998

Maszyna Wilsona do sprzedania. Świętojerska № 20, m. 15. 23215

Mebel po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 22999

Mebel za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 22000

Mebel za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, bi-ljetka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszka-nia 15. 22854

Mebel różne gotowe trwałej roboty nadzwyczaj tanio. Obstałunki wykonywam sumiennie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 22791

Maszyny do pończoch najtaniej dobre sprzedaje mechanik Kosiński. Ulica Świętokrzyska 11. 21998

Mebel używane rozmaite tanio, poleca Zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 22792

Mebel za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 23035

Nadeszły świeży transport masła i jaj. Ul. Jasna № 2, sklep spożywczy. 23222

Optyczny magazyn Chwata, Miodowa 12, egzystujący od 1864 r., poleca okulary i narzędzia od rubla, a wszystkie inne przedmioty po możliwie niskich cenach. 23216

Pianino czarne zagraniczne tanio do sprzedania. Wspólna 7, mieszka. 21, parter. 23197

Płaszcz męski do sprzedania. Chłodna 33, mieszkania 12. 23181

Pies pudel do sprzedania za 15 rs. Karmelicka 4, m. 16. 23178

Przyjmuję suknie od rs. 2, strojnij i modnie, wykonane szuby od rs. 3. Żurawia 29, mieszka. 23. 22849

Powóz petersburski o ośmiu kołach (cztery gutperkowe) do sprzedania za rubli kr. 600 i sanki za rubli kr. 150. Marszałkowska 111, od godz. — 11—12 w południe. 22846

Pianino mało używane do sprzedania. Prosta 36, m. 11. 2356r

Poszukuję fortepianu, pianina w zastaw. Złota 37, m. 16. 22609

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 30, mieszkania 13. 21906

Szal francuski do sprzedania. Chmielna 30, mieszkania 6. 22967

Sprzedaż płótna, barchanów kolorowych, Sperkali. Hoża 14, Br. Jabłkowski. 23180

Tylko po 3 ruble elegancko wykonane staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecięce, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne — Obstałunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstałunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 896r

Wanda, Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matine, sukienki dziecięce, fartuchy i fartuszy, zaczawszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Z przyczyny pośpiesznego wyjazdu szafy, szafka, łóżka, markizka, komoda, biurowo-damskie, stolik, samowar, kandelabry, otomana, lampa. Jasna 7, mieszka. 8. 23211

Za rs. 23 jest do sprzedania maszyna do szycia Whelera-Wilsona i Singera amerykańska. Krochmalna 44, m. 7. 23185

90 i 84 kop. za korzec węgla grubego, najmniej 5 korcy sprzedaje skład „Nowa Konkurencja”, Chłodna 51. 23077

Interesa handl. i majątk.

Adres kantoru przewozowego „Konkurencja”, plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiór towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudelka pocztowe na składzie. 2846r

Dla piwowarów i przedsiębiorców. Wielka Młodownia, położona blisko miasta i wody, do wydzierżawienia na czas dłuższy. Wiadomość na miejscu, Fabryczna 18, lub u właściciela, Witek 9. 22288

Do sprzedania skład materiałów aptecznych, doskonale prosperujący w jednym z większych miast powiatowych, jedynie z powodu braku zdrowia, o czym każdy przekonać się może. Oferty przyjmuje biuro pp. Rajchmana i Frendlera pod lit. A. C. 23150

Egzekucje wyroków sądowych przeprowadzane własnym kosztem J. Mławski, Karmelicka № 12. Zastać można od 4—7-ej po południu. 23068

Jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu karczmaria z obiadem egzystująca lat 36. Piwna № 49, wiadomość na miejscu. 23142

Korzystny interes węglowy, w okolicy zakładowej, do odstąpienia. Wiadomość: Leszczyńska № 16, m. 5, do 10-ej zrana. 22827

Krowiarnia do sprzedania. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 37. 22954

Majątek ziemski 20 włók z inwentarzem do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Handel Nowickiego, ul. Marszałkowska 122, u pana Wyrzykowski. 23200

Mleczarnia z wyrobami nabiałowymi i produktami wiejskimi jest do sprzedania w każdej chwili. Wiadomość: Elektoralna № 53, w palni chemicznej. 22820

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipki № 5. 22913

Pesesia 68, Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50, z budynkami do sprzedania. 20463

Pośrednik potrzebny do sprzedaży domu taniego na sklep i zajazd w mieście powiatowym. Piękna 31, stróż. 23173

Rubli 3,000 jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość przy rogu ulic Oboźnej i Browarnej w składzie wódek, u J. B. Wolbrumer. 23196

Rubli 800 potrzebne na dom wartości 3,500, Towarzystwa 1,000, procent dobry. Wiadomość: W. Rapiński, Aleje Jerozolimskie 80. 23183

Sklep wiktualów do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 4. 22823

Skład węgla do sprzedania w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Ul. Nowy-Swiat № 47. 2852r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za bezcen. Wiadomość: kiosk, Nowy-Swiat, róg Alei. 2851r

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ul. Niska № 63. 21903

Skład węgla do odstąpienia. Świętojerska № 7, m. 9. 22146

Sklep kolonialno-spożywczo dystrybucyjny Sze składem nafty, kantorem pism i mieszkaniem do odstąpienia natychmiast bardzo tanio z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Wileza № 23. 22633

Sklep dystrybucyjno-wiktualowy jest do sprzedania zaraz z powodu nagłej słabości. Ulica Nowy-Swiat № 8. 23165

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Żurawia № 23. 23156

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 14. 23154

Sklepek wiktualów do odstąpienia. Ulica Chłodna № 46. 23141

Sklep spożywczy jest do sprzedania w dobrym punkcie za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Chłodna № 21. 23214

Sklep spożywczy z powodu pilnego wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Zakroczyńska № 5. 23190

Sprzedaje sklep spożywczo-wiktualowy z dystrybucją za cenę przystępną. Ulica Próżna № 5. 23186

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość: Próżna № 8. 23182

Tanio do nabycia plac na ul. Wspólnej, blisko kościoła, dwie oficyny front do zabudowania. Hortensja 7, m. 28, od 1—5-ej. 23130

Lokale.

A. Wróblewski i Ska, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do wynajęcia w każdym czasie duży pokójumeblowany, z usługą lub z całodziennym utrzymaniem, — oraz wydają się na miejscu obiady prywatne, po rs. 10 miesięcznie. Nowy-Swiat № 38, m. 5. 22922

Dwa pokoje, razem lub pojedynczo, z meblami lub bez takowych, opałem, usługą, samowarem, do odnawienia zaraz. Chmielna 36, mieszkania 4. 22815

Instytutowa 8. Do wynajęcia zaraz sześć pokoiów, dwie stajnie i wozownia. 2819r

Pokoje pojedyncze, porządnie urządzone, na 1-m piętrze, od frontu, z opalem i usługą, zaraz i od listopada. Marszałkowska 114. 2886r

Pokój, salon, frontowe, piękne, duże, elegancko umeblowane, werenda. Całodzienne utrzymanie. Tamże pomieszczenie dla panienek. Oboźna 5, parter. 23189

Piekarnia każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość: ul. Nowo-Miła № 45, u właściciela domu. 23172

Pokój do wynajęcia zaraz, przy osobie pojedynczej, z meblami lub bez, może być z całodziennym utrzymaniem, z obsługą i opieką. Wspólna 7, m. 23, 1-sze piętro. 22892

Sklep do wynajęcia, za 12 rs. miesięcznie; maszyna dobrze szyjąca, do sprzedania tanio. Marszałkowska 94, u krawca. 22855

Stancja dla uczących panienek, 18 rs. miesięcznie. Wileza 6—8. 23148

Sklep narożny, obszerny, z dwoma frontowymi wchodami, oraz trzy pokoje i kuchnia, z osobnym wejściem, urządzenie gazowe, wodociąg i zlew, od lat około 20 na synk wódek zajmowany, na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipki № 19, od dnia 8 stycznia 1890 r. do wynajęcia. 23059

Trzy, dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 23021

2 pokoje umeblowane do wynajęcia. Świętokrzyska 18, m. 5. 23143

3 pokoje frontowe, na 2-m piętrze, zaraz do wynajęcia. Leszno 33. 2890r

7 pokoi, drugie piętro, front. Chmielna № 13. 22359

Domiesienia rozmaite.

Akuszka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy. Bednarska 21. 23013

Akuszka z dyplomem medyka-chirurga i ucznej akademii, zaopatrzona utensyliami gwarantującymi zdrowie poleżnic, przyjmuje panie na słabości na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Witek 7, m. 2. 22995

Akuszka przyjmuje na słabość. Umieszczenie dziecka, ceny niskie. Ul. Chłodna № 21. 22170

Dnia 15 b. m. w przejeździe od rogatki Czerwonej, ul. Wilejskiej na Krakowskie-Przedmieście, zgubiono pakiet izemylkiem zapięty, w którym prócz innych rzeczy drobnych, znajdowało się pudełko z różnej wielkości kluczykami. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby czuł. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby klucze, mając jedynie wartość dla właściciela, zechciał oddać na ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania 28, do Kazimierza Zielińskiego za nagrodą. 23221

Dowód za № 30977. warsz. akc. tow. p. Dzyckiego przy placu Wareckim № 2 zaginał, zastrzeżenie zrobione. 23193

Exsiccatera nie należy zrównywać ze „Smołami (goudron) ogłaszaniem pod różną nazwą. Ritter. 2747r

Kwiat wydany za № 13378 z lombardu Oksensberga zaginął. 2892r

Kobieta ze świeżym pokarmem, poszukuje dziecka do piersi. Pańska 63, m. 14. 23187

Mleko wyborowe dla dzieci z folw. Elsnarów, z dostawą do domu po 9 kop. kwarta. Zamawiać: Ziemia 16, m. 9. 22686

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Krochmalna № 43, m. 33. 23192

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Mamka № 28, m. 18. 23176

Nagrody 50 rubli, 3 października zgubiono trzy skradzione pugilares z większą sumą listy, dokumenty, akt śmierci Józefa Jędrzejewskiego z Galicji. Bielańska 18, do Gorczyckiej. 23207

Najtańszy zakład tapicerski B. Szczygielskiego, ul. Jerozolimka, róg Kruczej № 31, dom Mierzwińskiego. 22869

Obiady prywatne, zdrowo i smacznie przyrządzane. Wspólna 7, mieszkania 23, pierwsze piętro. 22893

Obiady prywatne, zdrowo i smacznie przyrządzane. Wspólna 7, mieszkania 23, pierwsze piętro. 22893

Przewoź na wozach resorowych Kosińskie, Marszałkowska 89. 2320r

Prasę szanownych państwa przysięść w pomoc robotami podług żurnali, suknie rs. 2, koszule męskie 25 kop., damskie 15; koldry wstawiane rs. 1, znaczenie, reparacja. Marszałkowska 83, 20. 23213

Przybłąkała się suczka młoda, rasy pólowej, z chartów polowych, znajduje się przy ulicy Marszałkowskiej № 97, w sklepie pieczywa, właściciel za zwrotem kosztów może sobie odebrać. 23152

Pralnia pospieszna „Marty”. Ul. Chmielna № 23. 23188

Rs. 15 temu, koby dał znać o skradzeniu 15-ciu bil dużych w cukierni W. Nowickiego, Róg Brackiej i Alei Jerozolimskich. 23193

Starannie i po cenach przystępnych wykonuję szam suknie i okrycia damskie. Tamże przyjmują się koldry wstawiane do szycia. Nowy-Swiat 61, m. 23. 23151

Strojenie fortepianów 75 kop. Oferty przyjmuję sklep spożywczy, Leszno 71. 23204

W przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia wypadły wczoraj z dorożki w papier zawinięte trzy księgi kościelne niemieckie, z operatem piśmiennym. Upraszam Bartsch pastora, oddanie tychże wielobnemu ks. Bartsch pastora, za wynagrodzeniem. — K. Lembke. 23170

Zgubiono książkę kasy przemysłowców przechodząc Wierzbową i placem Teatralnym, znalazcę takowej upraszam o zwrócenie do kasy przemysłowców. — Antoni Rolin-ski. 23171

10 rs. nagrody, za odniesienie zgubionego w niedzielę na placu Ewangelickim pamiętkowego zegarka męskiego, z krótkim łańcuszkiem do hotelu Brühlowskiego 58. 23040